

GAZETA LWOWSKA

wychodzi codziennie rano

Ceny prenumeraty we Lwowie: bez doręczenia do domu miesięcznie zł. 5— z dostawą do domu zł. 5'30 na prowincji: z przesyłką pocztową zł. 5'80 za granicą zł. 9—	Telefony: REDAKCJI 27, 71-02. ADMINISTRACJI 14-27.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P. Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów udeszczanych nie zwraca się.	CENA NUMERU 20 gr.	Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanym i w nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1'—, Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje, prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagranicą, o 50 proc. drożej.
	W. BARANOWSKI.			

Spór o Państwo i o duszę narodu.

W paru organach prasy narodowo-demokratycznej pojawiły się ostatnimi czasy artykuły, usiłujące jakgdyby sugerować opinię polskiej przekonanie, iż odległość polityczna pomiędzy endecją a t. zw. przez nią „sanacją”, zmniejsza się stopniowo i że tem, co te dzieli, jest właściwie już tylko stosunek do sprawy żydowskiej. Obojętną jest rzeczą, dokąd dążą owe sztućcze wywody: czy jest to próbny balon, mający w stratosferze rozrzedzonej myśli politycznej odnaleźć głupców, których łatwo zdziurzyć i obelgać, czy też idzie tu o jakiś manewr taktyczny o bliżej nieznanym celu. Tak czy owak podziwiać trzeba prymitywność rozumowań, które do tak fałszywych doprowadzają wniosków. Sprawa żydowska!.. Więc, gdy by jej nie było. Obóz dzisiaj rządzący i narodowa demokracja padłyby sobie niezawodnie w objęcia... bowiem poza tem idą już jakoby wspólną drogą. Niestety, tak dobrze niema — jak się mówić, w gwarze warszawskiej. Dziki z wysp Polinezji różni się od białego czemś więcej, niż tem, iż ten ostatni nosi spodnie zamiast opask na biodrach. Dziki zjadł już niejednego wroga lub misjonarza i owo „menu” stanowi jego „program”, podczas gdy człowiek biały prosto ludożerstwa nie uprawia. Ten przykład różnicę pomiędzy fizjologicznym nacjonalizmem a trzeźwym nastawieniem psychiki i myśli politycznej obrazuje prawdziwie. Tu nie idzie o jeden „szczegół” w zapatrywaniach, ani o jeden jakiś „front” w dążeniu i w działaniu, tu idzie o całokształt tego, co nazywamy polityczną kulturą. Idzie o wszystko, co odróżnia mentalność do gruntu prostacką od sposobu czucia i myślenia, znamionującego wyższe stadium rozwoju.

W tej nie w innej płaszczyźnie toczy się spór między endecją a tymi, co stanowią dziś sejmową większość, wyprowadzają się z ideologii Legionów i czują się odpowiedzialni za losy odbudowanej Polski. Spór to zbyt głęboki i wszechstronny, zbyt długotrwały przytem, by go najzręczniejsze choćby usiłowania sprytnych pisarzy czy maklerów zmodyfikować mogły. Zmodyfikować mogłoby go tylko kiedyś szczere uczciwe uderzenie się w piersi przewodców tego wielkiego zastępu niewątpliwych szkodników, których droga polityczna roi się od win i błędów i od krzywd, wciąż czynionych mocy i zdrowiu Państwa jak i zbiorowej duchowości Narodu.

Stosunek do sprawy żydowskiej to tylko konsekwencja ogólnego ustosunkowania się do pytania: co jest szkoda dla Państwa lub pożytkiem, co stanowi istotę narodowego honoru a co hańbę na społeczeństwo śniaga... Pod tym względem obóz, zwący się „narodowym” jest od nas odległy zaprawdę bardziej od księżyc. Nasze stanowisko jest jasne: nie robimy i nie robiliśmy nigdy programu z nienawiści, wiedząc, iż nie może być ona nigdy czynnikiem twórczym. Doktrynery endeccy przeciwnie dowodzili, iż w każdym społeczeństwie tkwi w pewnej mierze potrzeba nienawidzenia i

że trzeba ją umieć skierować niżej w stronę obcych, by nie zwróciła się przeciwko swoim... Oto prazródło „rozumowe” endeckiego antysemityzmu a w swoim czasie i germanofobii. My do tego źródła nie sięgaliśmy nigdy. Nie mieszałyśmy obłudnych mędrkowań z barbarzyńską emocjonalnością, wiedząc, iż to zatrąwa do gruntu stosunki i oszalała mózgi. Chcieliśmy Polsce przysporzyć ludzi jasnej myśli. Endecja wciąż siała zacieklność i judziła. Jeżeli dziś gdzieś tam w głuchych zaściankach i na dnie wschodzą ten posiew — niechże wini zato samą siebie. Inicjatorką wszystkich walk wewnętrznych w Polsce była zawsze ona. Mord dokonany na pierwszym Prezydencie Rzeczypospolitej był owocem jej podjudzeń moralnych. Pod bechtywałą przeciwko komu mogła i jak mogła, bo sądziła, że burza i męczeniem osiągnie władztwo dusz. Osią gała zaś tylko rozkład w społeczeństwie i osłabienie podstaw państwowego bytu.

I od tych dwóch „sukcesów”, towa rzyszających zawsze jej działaniu, trze-

ba się było bronić. I ta samoobrona w dalszym ciągu niestety jest konieczna. Bowiem z jednej strony nie ustała deprawacja polityczno-moralna wynikająca z endecji metod wychowawczych, produkujących czynnych walców lub biernych malkontentów, a z drugiej — recepty, podsuwane przez nią w zakresie posunięć międzynarodowych i ogłaszane jako szczyt mądrości są natury skoków karkołomnych w przepaść.

Takim skokiem byłoby i niewczesne przed laty godzenie się z jakkolwiek Rosją i niedoszły faszyzm w endeckim wydaniu, takim szaleństwem czynem byłoby i dziś malpowanie poczynań hitlerizmu, mogące nas zmłodzić tylko światu całemu i zniszczyć. Stać się korpusem posiłkowym dla maniaków i sadystów niemieckich — to rola nie do pozardrośczenia. A jednak w tym kierunku idą znów dobre rady, które łatwo wyczytać w każdym słowie prasy „narodowej” i między jej wierszami. Za posłuchanie rad tych dusza polska zapła ciłaby znikczemieniem, a Państwo

kto wie, czy nie upadkiem. Stałoby się bowiem całemu światu wszerz.

Lecz co tam Państwo!.. Wszakże równoległe z propagandą walk narodowościowych w jego wnętrzu — czołowi mędrzy endecji w dalszym ciągu usiłują podsegregować Państwa tego istotę i zadania „potrzebom” Narodu. Potrzebom — to znaczy w wykonaniu praktycznym — rozszczeniem niepomernym i egoistycznym, spreparowanym przez agitację niesunienną wśród gromad, uczonych od lat wielu żerowała głównie na niepodległości, lecz nie jej umocnieniu. Precz z równouprawnieniem obywateli, wszystko wyłącznie dla Polaków, jaknajmniej obowiązków, jaknajwięcej świadczeń!.. Oto wytyczną owej mądrości stanu jaka ma niby to uszczęśliwić ogół. Akces do hitlerizmu na swój sposób, ale z ideologia identyczną. Odwrócenie oczów od zblizającej się zapewne wojny a zwrócenie energii „narodowej” do zapasów rasowych, któreby rozsadzily Polskę.

Taki jest „nowy” kurs i koncepcja tych dziwnie upartych sztukmistrzów politycznych, którzy od tylu lat obiecają gawiedzi polskiej różne cuda, na szczywach ją na kogo można. Tłumów ciennych i bezkrytycznych nigdzie nie brak i na nich opiera endecja swe rachuby. Wszystko jedno czy ubierze je w tego czy innego koloru koszule. Pod temi koszulami będą do śną odczłowieczone serca, zdolne tylko do złego. Kolorowa koszula rozumu, sumienia i przezorności nie zastąpi. Antysemityzm pozostanie, czem jest — nastawieniem wyłącznie negatywnym. Ale wicherzenie połączone z tem wszystkim i rozkład duchowy podsycany żarliwie — dadzą się we znaki sile i spójności Państwa. Jego zaś moc ocalać być musi.

Na marnowanie zwartości społeczeństwa, w przededniu ciężkich pewnie prób, pozwolić niepodobna, również jak na obniżanie jego ludzkiego poziomu. Kto wie bowiem, czy aż nadto bliska nie jest chwila, gdy wydobyć będzie trzeba z ogółu jego najwyższe wartości. Tych zaś rozkładowa robota nie przysparza. Musimy jej się więc bardziej niż kiedykolwiek przeciwstawić. Byłoby bowiem nieobliczalne w swych skutkach gdyby myśl milionów oderwano od wielkich zagadnień piętrzących się przed nimi a skierowano do niedźnych hec i błazeństw złośliwych mających zbliżyć nas do kogo?.. Do nieprzejednanego wroga.

Dlatego też sugestie, iż endecja i „sanacja” zbliżają się do siebie, muszą być traktowane jako wesoła fantazja lub zuchwałe czyież pragnienie. Muszą tak być traktowane dziś, bardziej, niż kiedykolwiek. Bowiem cena za jaką „zblizzenie” takie mogłoby nastąpić, pochłonęłaby najwyższe narodu każdego skarby: umiłowanie majestatu i zdrowia swego Państwa i szacunek dla własnych o tem, co szlachetne, a przez to zawsze twórcze, wyobrażeń. Tej ceny w żadnej formie, a więc i pod postacią skrwawionej żydowskiej głowy, endekom za „zblizzenie” z nimi nie zapłacimy.

NASZE PREMJUM

Pragnąc dać Prenumeratorom naszym sposobność łatwego i taniego zaopatrywania się w ciekawe i wartościowe książki, postaraliśmy się o możność dostarczenia im

**co miesiąc jednego tomu powieści
pierwszorzędných nowoczesnych autorów
po cenie 1 złotego za tom.**

W najbliższych 3-ech miesiącach abonenci nasi, którzy oprócz prenumeraty nadeszłą 1 złotego miesięcznie otrzymają następujące dzieła:

w październiku
P. Benoit „Fatalna noc w Mukdenie”

w listopadzie
J. Rotha „Ucieczka bez kresu”

w grudniu
J. W. Locka „Kochany Łazik”.

Wszystkie te trzy dzieła reprezentują wysoką wartość literacką i odznaczają się niezmiernie zajmującą treścią.

Cena ich w handlu wynosi Zł. 16.

Ponieważ niezbędnem jest dla nas ustalić z góry ilość egzemplarzy wyżej wymienionych powieści, mających stanowić premjum dla naszych prenumeratorów — prosimy o możliwie rychłe zgłoszenia, oraz nadsyłanie, o ile można bez spóźnienia, prenumeraty za październik wraz z należnością za pierwszy tom dodatku powieściowego.

**Bądź nowoczesnym
i podróżuj samolotem!**
Informacje i bilety: Tel. 45-71
i 29-36 i biura podróży.

NAJPIĘKNIEJSZE FOTOGRAFJE!

NAJTAŃSZYM KOSZTEM! SPECJALNYMI REFLEKTORAMI WYKONUJE

1719
FOTOGRAF „VENUS” AKADEMICKA 24

Proces o zabójstwo ś. p. Jana Chudzika.

Sanok, 20 września.

Na wtorkowej rozprawie popołudniowej złożył zeznania osk. komisarz Drewiński.

Komisarz Drewiński nie przyznaje się do winy.

Komisarz Drewiński w sposób stanowczy nie przyznaje się do winy, stwierdzając z naciskiem, że przypisywane mu przez Stankiewicza zarzuty powstały tylko z tego powodu, że Stankiewicz czuje do niego urazę za częste wytykanie mu niedbalstwa w służbie. Stankiewicza charakteryzuje jako pracownika opieszałego i twierdzi kategorycznie, że dając polecenie obserwowania i unieszkodliwienia Owoca, miał na myśli jedynie i wyłącznie unieszkodliwienie jego pracy w powiecie. Zaprzecza stanowczo, aby kiedykolwiek wydał polecenie zabicia Owoca. Insynuacje te odpięta z oburzeniem.

Na wiadomość o zbrodni udał się natychmiast na miejsce, wydał zarządzenie zabezpieczenie śladów a gdy dowiedział się, że w pobliżu widziano Jaykę, powziął podejrzenie, że on właśnie mógł czynu tego dokonać. O tych donysiach zakomunikował sędziemu śledczemu. Bratu Jayki Tadeuszowi obiecał interwenjować u władz w sprawie zabójstwa, czynił to jednak tylko w tym celu, aby od oskarżonego Jayki wydostać wiadomość o miejscu schowania strzelby.

Na wniosek prokuratora przewodniczący odczytuje treść listu pisanego przez Tadeusza Jaykę do brata, przebywającego w więzieniu. Treść jego zawiera tylko słowa zachęty do wytrwania w więzieniu i nie posiada ważniejszych momentów.

Następnie obrońca Drewińskiego adwokat Głuszkiewicz zadaje oskarżonemu pytanie, czy wiadome mu są dane co do karalności Stankiewicza. Drewiński oświadcza na to, że Stankiewicz był karany 7 razy, w tym je den raz przez niego samego.

Ze względu na zupełną sprzeczność zeznań komisarza Drewińskiego i Stankiewicza, przewodniczący zarządził konfrontację.

Stankiewicz podtrzymuje swoje zeznania złożone na rozprawie a komisarz Drewiński wszystkim tym oświadczeniom Stankiewicza w dalszym ciągu kategorycznie zaprzecza, zaznaczając, że Stankiewicz oskarża go tylko z zemsty. Również komisarz Drewiński zaprzecza zeznaniom Jayki mówiąc, że są one stekiem kłamstw i bezczelnością.

Zeznania świadków.

Dzisiaj otwarto postępowanie dowodu we w procesie sanockim. Na wstępie prokurator i obrońcy zgłaszały wnioski w sprawie powołania nowych świadków. I tak obrońca Jayki adw. Spieglę wnosi o powołanie Eugeniusza Szafrana, prokurator o przesłuchanie Jakóba Brysia, zaś obrońca Stankiewicza prosi sąd o dopuszczenie świadków Wolanina i Kuźmira.

Trybunał postanowił świadków tych dopuścić. Przystąpiono do przesłuchania świadków.

Co mówi sekretarz Stron. Narod.

Pierwszy zeznaje świadek Letange, członek zarządu powiatowego Stronnictwa Narodowego, który ma zeznać na okoliczność, że Stankiewicz nakłaniał zawodowego złodzieja Brysia do zabójstwa Owoca. Świadek zaznacza m. in. że Bryś często przychodził do niego i przynosił mu różne wiadomości polityczne. Robi to na sali zrozumiałe wrażenie.

Przy konfrontacji komisarza Drewińskiego ze świadkiem, Drewiński kategorycznie zaprzecza, jakoby rozmawiał z Brysiem o Owocu.

Zeznania świadka Brysia.

Następnie przesłuchano Jakóba Brysia, z zawodu szewca, karanego kilkakrotnie za złodziejstwa i oszukańcza grę w karty. Zeznaje on, że Stankiewicz namawiał go do popełnienia zbrodni, Stankiewicz w czasie konfrontacji stanowczo temu zaprzecza.

Wreszcie przystąpiono do przesłuchania Władysława Owoca, sekretarza Stronnictwa Narodowego.

Mjr. Owoc przed sądem.

Owoc opowiada szczegółowo przebieg zajścia. Zapytany przez przewodniczącego o tło zamachu, oświadcza, że jest to zamach polityczny. Na pytanie jednak o motyw, na jakiej podstawie tak sądzi, nie umie swego twierdzenia zupełnie uzasadnić. Zapytany o swój stosunek do Romana Jayki, o-

kreśla go jako dobrego. Szeroko rozwodzi się o stosunkach w banku, którego był dyrektorem, stwierdzając, iż w łonie banku istniały dwa obozy, wzajemnie się ścierające. Na czele jednego z nich stał ks. Bielawski, którego adherentem i powiernikiem był Antoni Jayko. Na pytanie, czy zna komisarza Drewińskiego, odpowiada, że zna go jeszcze z czasów gimnazjalnych.

Sensację budzi zeznanie Owoca o tem, że pewnego dnia w sekretarjacie Stronnictwa Narodowego zgłosił się do niego po poradę Jakób Bryś, któremu Owoc napisał odwołanie od wymiaru kary, nałożonej przez starostwo za uprawianie oszukańczej gry w karty. Po napisaniu odwołania przez Owoca, sąd podwyższył Brysiowi karę aresztu z 6 tygodni na trzy miesiące. Oświadczenie to wywołuje na sali ogólną wesołość i powoduje zupełną konsternację Owoca.

Ława przysięgłych komentuje żywo fakt udzielania porad prawnych w se-

Bracia Roth & Sp.
WYTRZA
NAJPRZEDNIEJSZEJ JAKOŚCI
WYKWINTNIE WYKONANE
CENY KONKURENCYJNE
LWÓW IPI. MIAKOWICKI 8.

W Samborze nie odbyła się wczoraj rozprawa przedpołudniowa.

Sambor, 20 września. Wedle ustalonego wczoraj planu, dzisiejsza rozprawa w procesie trzech oskarżonych o udział w zamordowaniu ś. p. Hołówki rozpocząć się miała o godz. 9 rano. Na sali rozpraw zjawili się Trybunał, prokurator, obrońcy, dziennikarze i publiczność. Wprowadzono oskarżonych.

Przewodniczący, wiceprezes Wondrausch stwierdził tymczasem, że brak jednego sędziego przysięgłego Lorenca. Wobec tego przewodniczący

zarządził przerwę i wydał polecenia odszukania s. Lorenca, przyczem rozprawa nie została podjęta.

Jak się okazało sędzia przysięgły Lorenc, który już wczoraj czuł się słaby, wyjechał do domu do Drohobycza i tam dostał ataku sercowego, wobec czego nie stawił się dziś rano do sądu.

Przewodniczący, wiceprezes Wondrausch o godz. 12.30 otworzył na chwilę rozprawę i oznajmił, że z powodu choroby s. Lorenca zarządza dalszą przerwę do godz. 15.

**NAJNOWSZE MATERJAŁY DAMSKIE I MĘSKIE
WE WIELKIM WYBORZE PO CENACH HURTOWNYCH POLECA
LAZAR REISER
LWÓW, SZPITALNA 1. (Dom towarowy).**

Wiadomości z kraju.

RADZIECHÓW. W rocznicę odsieczy Wiednia. Dzień 12 września 1933 jako 250-tą rocznicę oswobodzenia Wiednia przez wielkiego Króla polskiego Jana III, — święciło miasto nasze bardzo uroczystie.

Utworzony Komitet, na czele którego stanęli pp. dr. Baderi, zastępca starosty mr. Gargas i insp. Szewczyk, dołożyli wszelkich sił i starań, by uroczystość ta wypadła należyście.

Już w przeddzień uroczystości — miasto nasze przybrało odświętny wygląd. Budynek państwowy, samorządowy i prywatne ozdobiono flagami o barwach państwowych, okna ozdobiono pięknymi iluminacjami i transparentami.

Dnia 11 września o godz. 19 rozpoczął się capstrzyk miejscowych organizacji strzeleckich z orkiestrą.

Dnia 12 września o godz. 7 — pobudka miejscowej orkiestry, o godzinie 9.40 — podniesienie flagi państwowej, przy

udziale przedstawicieli władz urzędów państwowych, samorządowych, organizacji społecznych i asyście Związku Strzel. z bronią — na boisku P. W. O godzinie 10 połowia Msza św. na boisku, po Mszy św. odbyła się defilada. Po defiladzie odbył się uroczysty poranek w sali „Sokoła” dla dzieciaty szkolnej, ludności miejscowej i pozamiejscowej. Do zebranych przemówił w gorących słowach naucz. i przez Z. S. Józków Józef. O godzinie 14 rozpoczęły się zawody sportowe i imprezy Zw. Strzel. na boisku P. W. Popołudniu o godz. 19 odbyła się w sali „Sokoła” uroczysta akademja. Do licznie zebranych przemówił insp. szkolny i prezes powiat. Związku Strzel. Szewczyk Franciszek, poczem nastąpiły śpiewy, deklamacje i obraz sceniczny „Posłowie cesarza u króla Jana III.” w wykonaniu uczniów gimnazjum radziechowskiego.

UBRANIA ROBOCZE

dla uczniów szkół technicznych

najtańsze źródło:

„PALLIUM”

Wytwórnia odzieży ochronnej i sportowej

Lwów, ul. Hetmańska 1. 22
obok Miejsk. Muzeum Przemysłowego 1847

ekretarjacie Stronnictwa Narodowego notorycznemu przestępcy.

Owoc zeznaje dalej, że Bryś ofiarował mu swoją współpracę. Na pytanie adw. Głuszkiewicza, jak mógł wchodzić w kontakt i współpracę z notorycznym przestępcą, Owoc płacze się i nie umie tego wyjaśnić.

Na zapytanie adw. Spiegla, czy w razie, gdyby obóz reprezentowany w banku przez Owoca doszedł tam do władzy, Jayce groziłoby wydalenie, Owoc oświadcza, że w tym wypadku miała nastąpić tylko ogólna sanacja stosunków w banku. Oświadczenie to wypowiada bardzo niepewnie, czyni ono więc wrażenie czegoś wręcz przeciwnego. Na zapytanie adw. Fella, co upoważnia Owoca do oświadczenia, że tło zamachu jest polityczne, świadek oświadcza krótko, że dowiedział się o tem w szpitalu z gazet i od odwiędzających go tam przyjaciół.

Zeznania Owoca są szeroko komentowane wśród publiczności.

Świadek Gwóźdź o zamachu i halucynacjach.

Następny świadek, notariusz Gwóźdź, członek Str. Narod. w Brzozowie, którego zeznania wypadły bardzo blado, opowiada, że krytycznego wieczora wychodził razem z Owocem i ś. p. Chudzikiem z mieszkania ks. Dutkiewicza. Opisuje przebieg tragicznego wypadku i swój udział w niesieniu pomocy rannemu Owocowi. Na drugi dzień świadek miał halucynacje, w czasie których zdawało mu się, że widzi Jaykę, jako zabójcę. Roman Jayko — twierdzi dalej świadek — miał opinię konfidenta i mógł być posadzony o dokonanie zbrodni. Na drugi dzień po wypadku świadek rozmawiał ze Stanki-

Walowa 11 „SCIENTIA” Sobieskiego 12
Wiedza to potęga! Wiedza to potęga
LEKIE
z zakresu: psychologii, filozofji, socjologii, literatury
języka: niemieckiego, francuskiego, angielskiego
1816
4-5 zł. miesięcznie.

wiczem, który miał mu powiedzieć, że strzał przeznaczony był dla Owoca, nie zaś dla Chudzika. Zapytany przez przewodniczącego o tło zabójstwa, odpowiada, że tłem były niesnaski w banku, które przeniesione zostały na płaszczyznę polityczną.

Świadek Golonka, strażnik nocny nie wnosi do rozprawy nic godnego uwagi. Następnie zeznawał św. Władysław Mrozek, od którego oskarż. Jayko kupił strzelbę. Wydaje on Jayce przychylną opinię.

Po zeznaniach Lejzora Lernerera, rozprawę odroczone do godz. 16.

Na Kubie nie ustaje wrzenie.

Havana, 20 września. (PAT) Oddziały wojskowe wysłane przeciwko powstańcom prowincji Camaguey zawładnęły ratuszem w Moron bez rozlewu krwi. Policję miejscową, która przeszła na stronę powstańców, rozbroiono.

Prezydent San Martin oświadczył, że złożył dymisję na ręce przedstawicieli stronnictw, które go popierają. Ostateczną decyzję uzależnia od stanowiska stronnictw.

P. Minister Beck w Paryżu.

„Francja będzie mogła liczyć na współpracę z Polską“.

Paryż, 20 września. (PAT) O godz. 11.30 Minister Spraw Zagr. Józef Beck wraz z małżonką i towarzyszącymi mu szefem gabinetu radcą Dębickim i sekretarzem osobistym Friedrichem przybył do Paryża, oczekiwany na dworcu przez ambasadora Chłapowskiego, członków ambasady i konsultanta gener. R. P., oraz przez przedstawiciela francuskiego ministra spraw zagranicznych Boncoura. Na dworcu powitał również p. Ministra gen. Denain, szef sztabu gener., były szef misji francuskiej w Polsce. Pani Beckowej wręczono liczne bukiety kwiatów, m. in. od min. Boncoura. Min. Beck, otoczony przez dziennikarzy, uchylił się narazie od rozmowy z nimi, oświadcza- jąc, że jutro po południu chętnie ich przyjmie po rozmowie z francuskimi mężami stanu. Następnie min. Beck wraz z małżonką i towarzyszącymi mu osobami udał się do ambasady Rzplitej.

serdecznych stosunków polsko-francuskich i nie ulega wątpliwości, że ma na celu podkreślenie w oczach opinii całego świata niezmiennego charakteru tych przyjaznych stosunków.

„Intransigent“ zauważa, że francuskie koła dyplomatyczne przywiązują dużą wagę do tej wizyty. Przyjaźń łącząca oba kraje jest tradycyjna. Z praktycznego punktu widzenia wizyta p. Becka oznacza, że Francja, która znajdzie się w Genewie niejednokrotnie w trudnej sytuacji, będzie mogła liczyć na współpracę z Polską, co z pewnością wyda jak najlepsze owoce.

„L'Ordre“ podnosi wagę rozmów genewskich, zaznaczając, że Polska jest, oprócz Belgii, jedynym krajem sprzymierzonym i sojusznikiem Francji w ścisłym tego słowa znaczeniu. Dziennik dementuje pogłoski, jakoby pakt

nicagresji polsko-sowieckiej miał osłabiać węzły, łączące oba kraje. Pakt taki został zawarty również przez rząd francuski.

„Le Temps“ podkreśla wagę okoliczności, w jakich odbyła się wizyta, i zapewnia min. Becka o serdeczności uczuć Francji.

Wizyta i przyjęcie min. Becka w Paryżu stwierdzają, że współpraca francusko-polska w całej pełni jest najistotniejszym czynnikiem polityki ładu i pokoju w Europie.

2-GODZINNA KONFERENCJA U MIN. BONCOURA.

Paryż, 20 września. (PAT) Dziś o godz. 15-ej min. Beck w towarzystwie ambasadora Chłapowskiego został przyjęty przez min. Boncoura. Audjencja trwała około dwóch godzin.

Prasa popołudniowa obszernie omawia przyjazd min. Becka do Paryża, zamieszczając na naczelnych miejscach obszernie komentarze, odnoszące się do jego wizyty w stolicy Francji.

„Paris-Midi“ podkreśla, że min. Beck jest jednym z głównych i wypróbowanych współpracowników Marsz. Piłsudskiego. Wizyta jego jest oznaką

Umowa o wykorzystaniu portu gdańskiego.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 września. (Sz) Podpisany w Warszawie w dniu 18 bm. protokół polsko-gdański o wykorzystaniu portu gdańskiego, stwierdza, że przedstawiciele Rządu polskiego i Senatu

W. M. Gdańska wyraził zgodę na wyładowywanie w porcie gdańskim przez okres jednego roku, t. j. od 1 października rb. do 30 września 1934, pewnych ilości towarów, wymienionych w załączniku do integralnej części protokołu.

Załącznik ten zawiera listę towarów, których eksport z Polski w przepisanych ściśle ilościach ma przechodzić przez port gdański, oraz drugą listę towarów, których pewna, również ściśle określona ilość, ma być przywożona do Polski przez Gdańsk.

Z listy eksportowej Gdańsk ma otrzymać przeładunek m. in. 300.000 tonni węgla i koks, 300.000 tonni zboża, 25.000 tonni maki, 2.000 tonni wyrobów alkoholowych, 10.000 tonni soli, 20.000 tonni otrębów, makuchów i innych pasz, 50.000 tonni nafty, parafiny i produktów pochodnych, 560.000 tonni drzewa i produktów drzewnych, 38.000 tonni jarzyn, 34.000 tonni potasowych, saletry i sody, oraz większe ilości cynku, papieru, metali, przedmiotów metalowych, nasion i td.

Z listy importowej przez Gdańsk

przejdzie m. in. 35.000 t. sędzi solonych, 14,5 tysięcy t. nasion, 11.000 t. naszczów i olejów roślinnych, 14,5 tysięcy t. drzewa i sprzętu garbarskiego, 10.000 t. metali i przedmiotów metalowych, 10.000 t. żużli Thomasa, większe ilości owoców, ryżu, miedzi, superfosfatów, skór surowych, kauczuku i td.

Do kilku pozycji obu tych list dołączono zastrzeżenia, głoszące, że ustalone cyfry przeładunku mogą ulec zmianie w zależności od pewnych nie dających się obecnie przewidzieć warunków. Dalej protokół przewiduje, że Rząd polski i Senat W. M. Gdańska, każdy w granicach swej kompetencji i możliwości finansowych, wydadzą zarządzenia, zmierzające do przystosowania kosztów przeładunku w porcie gdańskim do poziomu odpowiadającego potrzebom ekonomicznym zaplecza polskiego i uczynienia tego portu zdolnym do zwalczania konkurencji innych portów.

Art. 3, przewiduje, że w razie zmiany się handlu towarami wymienionymi w załączonych listach, Rząd polski i Senat W. M. Gdańska przeprowadzą pertraktacje na temat możliwości skompensowania wynikłych strat przez wprowadzenie przeładunku innych towarów przez Gdańsk.

Na okres obowiązywania tego paktu ustalone zostaje funkcjonowanie specjalnej komisji polsko-gdańskiej, która będzie miała za zadanie badanie rozwoju handlu morskiego, przestudjowanie zagadnienia kosztów przeładunku, jak również sprawdzanie danych statystycznych dotyczących handlu morskiego i wszelkich innych danych, odnoszących się do współpracy Gdyni i Gdańska jako portów morskich polskiego terytorium celnego. Komisja ta przedkładać będzie Rządowi polskiemu i Senatowi W. M. Gdańska co 3 miesiące propozycje wnoszenia poprawek do list towarów.

Senat W. M. Gdańska oświadcza w art. 8, protokołu, że wytwory pochodzące od kupców lub producentów Żydów będą miały całkowitą swobodę tranzakcyjną na terytorium gdańskim, ponadto zaś Senat W. M. Gdańska zobowiązuje się czuwać nad tem, aby ta swoboda w niczem nie doznała ujmy, a poza tem dać niezbędne zabezpieczenia rozwoju żydowskich środowisk handlowych.

P. MIN. ZARZYCKI JEDZIE DO GDAŃSKA.

Warszawa, 20 września. (Sz) Wraz z p. Premierem Jędrzejewiczem, który we czwartek wieczorem udaje się z rewizytą do Senatu W. M. Gdańska, wyjedzie Minister Przemysłu i Handlu dr. Zarzycki.

WAŻNE ROZPORZĄDZENIE!

Nie wolno żadnemu szanującemu się obywatelowi polskiemu kupować obuwia zagranicznego, gdyż każdy ma do dyspozycji firmę

D. Czyk, Lwów, Kościuszki 6

gdzie sprzedaje się lepsze i tańsze obuwie od zagranicznego.

Zgon teozofki Annie Bessant.

London, 20 września. (PAT) W Madrasie w Indiach wschodnich zmarła słynna teozofka p. Annie Bessant, przeżywszy lat 86.

W końcu 19 wieku przenosi swą działalność do Indji, gdzie zyskuje tak wielką popularność, że w r. 1917 zosta-

ła wybrana na przewodniczącą hinduskiego kongresu narodowego.

Annie Bessant była jedyną europejką, przyjętą do kasty braminów.

Kto wygrał na loterii?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 września. (Sz) W dziesiątych ciągnięciach V klasy Państwowej Loterii Klasowej padły wygrane na następujące numery:

75.000 zł. na nr. 33687,
20.000 zł. na nr. 28222,
15.000 zł. na nr. 107641,
10.000 zł. na nr. 83371,
5.000 zł. na nr. 17003 71129,

2.000 zł. na nr. 9401 9817 10306 22853
30500 41049 50192 77161 82193 104401
109501 113717 116856 129156 131358
138030.

1000 zł. na nr. 7332 12993 18696
26535 29547 30825 34290 34959 35652
35866 36367 38464 46450 51698 56238
60783 64410 69479 70200 71225 76504
77353 78046 76394 83228 86894 96894
99208 112156 116125 121984 122782
124676 124944 121480 125567 126800
127692 130187 132028 130815 137184
138166 141133 142359 142862 145188.

5.000 zł. na nr. 130527,
2.000 zł. na nr. 6759 16719 19202
30327 34525 56097 66997 85389 95345
118509 137752 145394.

1000 zł. na nr. 12343 12467 28514
34577 41305 42825 46771 45502 48517
54664 57457 58281 58357 63228 66921
75570 77661 84291 84755 94306 98123
105603 105988 111970 114625 117031
130215 130326 133287 133126 136097
140549 141996 143722 153447 154094
154189.

JUŻ NADESZŁY OSTATNIE NOWOŚCI NA SEZON
JESIENNY — wełny na suknie i płaszcze
damskie oraz materiały na ubrania
męskie po nadzwyczaj niskich
cenach

po le ca

DOM MODY

Lwów,
plac Marjacki 4

„Reichsführer“ i „Wielka Rada“.

Tajne narady w letniej rezydencji Hindenburga.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 20 września. (Sz) Donoszona z Pragi: Zbliżony do kół hitlerowskich dziennik „Bohema“ donosi z Berlina, że w letniej rezydencji Hindenburga, Neudeck, odbyły się ważne narady z udziałem syna prezydenta pułk. Hindenburga, sekretarza stanu Meissnera oraz wybitnego polityka konserwatywnego Oldenburg-Januschau'a.

Celem konferencji było ustalenie osoby przyszłego prezydenta Rzeszy, którą to kwestię Hindenburg zamierza uregulować osobiście. W miejsce dotychczasowego urzędu prezydenta

Rzeszy stworzony byłby urząd Reichsführera, wyposażonego w kompetencje podobne do tych, jakie ma prezydent Stanów Zjednoczonych. Nie ulega wątpliwości, że na stanowisko Reichsführera wysunięta zostanie kandydatura Hitlera.

Hindenburg zamierza powołać do życia osobny organ, podobny do włoskiej Wielkiej Rady Faszystowskiej. Przewodniczącym tej Rady stałaby się druga z rzędu najwybitniejsza osobistość hitlerowskiego reżimu — Goering.

**P. PREMIER JĘDRZEJEWICZ JE-
DZIE DO GDAŃSKA 21 B. M.**

Warszawa, 20 września. (PAT) Prezes Rady Ministrów Janusz Jędrzejewicz udaje się do Gdańska 21 b. m. wieczorem. Wizyta potrwa jeden dzień.

**MUNDURY I PŁASZCZE STUDENCKIE
MUNDURY P. W. bajecznie tanio
bezpośrednio wprost w wytwórni
„CENTRUM“**

Lwów, Skarbkowka 4. Tel. 72-84
(Naprzeciw kina Atlantic) 1759

„TE-KA“

(Nowootwarta firma katolicka)

LWÓW, UL. TRYBUNALSKA 1
poleca po najtańszych cenach doskonałą
KONFEKCJĘ MĘSKĄ 1840

**Fałszywe 100-złotówki
w Stanisławowie.**

(Telefonem od naszego korespondenta)

Stanisławów, 20 września. (D) Ubiegłej niedzieli do szeregu sklepów, które z okazji „Dni Ziemi Stanisławowskiej“ były otwarte, zjawiał się elegancko ubrany pan, który kupując drobności, płacił stużłotówkami. Dopiero wieczorem kupcy zorientowali się, że te stużłotówki są fałszywe. Ofiarą oszusta padło około 20 większych firm.

Policja ustaliła nazwisko oszusta i jego miejsce zamieszkania. Stużłotówki były prawdopodobnie wyrabiane w Niemczech, skąd przywoziła je do Polski siostra oszusta. Szczegóły sprawy ze względu na dobro śledztwa, trzymane są w tajemnicy.

Obywatel życzliwy dla Państwa

w którym żyje i czerpie dochody, **nie powinien tych dochodów obracać**

na kupno obuwia zagranicznego

gdyż jest to jaskrawą zdradą tego Państwa i jego bezrobotnych robotników, **tembardziej, że się ma do dyspozycji FIRMĘ**

D. CZYK — Lwów, Kościuszki 6.

1890

**Ku czci ojca piśmiennictwa
nowoserbkiego.**

W ub. niedzielę odbyły się w Jugosławii wielkie uroczystości ku czci zmarłego w r. 1864 ojca piśmiennictwa nowoserbkiego Wuka Karadžica. Wielki ten uczonej i zasłużony zbieracz pieśni ludowych ogłosił sześć tomów pieśni serbskich, które za jego życia były tłumaczone przez wszystkich prawie poetów europejskich. W Polsce pieśni te tłumaczył Brodziński, Bohdan Zaleski, Roman Zamorski i in. Szeroko uwzględniał je Adam Mickiewicz w swych wykładach paryskich. Poza Karadžicem zasłużył się wybitnie, przez napisanie gramatyki i dokonanie reformy pisowni, opartej o żywy język ludowy. Po śmierci doczesne szczątki pochowano w Białogrodzie, przyczem jedynym wieńcem, jaki złożono podczas tej uroczystości imieniem całej Słowiańszczyzny zachodniej był wieńiec od redakcji polskiego pisma naukowego „Wsta“.

W ramach uroczystości wmurowana zostanie w domku rodzinnym Karadžica tablica pamiątkowa.

POŻAR MIESZKANIOWY.

Wczoraj wieczorem około godziny 20.30 Sala Schwarz zam. przy ul. św. Michała 6, przyrzadzała zaprawę do podłogi na przymusie tak nieostrożnie, że spowodowała pożar. Poczęły palić się szafa, kredens i podłoga. Zawieszana straż pożarna ogień ugasiła.

Przerwa w naradach francusko-angielskich.

Paryż, 20 września. (PAT) Zdaniem „Journal des Debats“ podczas poniedziałkowych rozmów nie doszło do zbliżenia poglądów między Francją a Anglią.

W depeszy z Londynu dziennik stwierdza, że po zapoznaniu delegacji angielskiej przez Paul Boncoura z naruszeniem klauzuli rozbrojeniowej tra-

ktatu wersalskiego przez Niemcy, podsekretarz stanu Eden miał oświadczyć, że w tych warunkach rząd angielski pozostawia Francji przedsięwzięcie odpowiednich kroków na własną rękę.

Obecnie oczekuje się powrotu z Londynu podsekretarza stanu Edena, który odleciał tam we wtorek w południe. Od decyzji Londynu zależęć będzie wyznaczenie terminu wznowienia rozmów francusko-angielskich. Dzienniki francuskie opierając się na optymistycznych przesłankach oficjalnych kół francuskich sądzą, że odpowiedź

będzie pomyślna i że obrady angielsko-francuskie wznowione będą w czwartek po południu lub wieczorem.

**Paryskie konferencje
Normana Davisa.**

Paryż, 20 września. (PAT) Norman Davis złożył 19 bm. wizytę min. Paul Boncourowi. Paul Boncour zapoznał go szczegółowo z przebiegiem rozmów francusko-angielskich. Potem Davis udał się do ministerstwa wojny na rozmowę z premierem Daladier. W czasie audjencji wręczył Davis orędzie Roosevelta. Davis zabawi tu kilka dni.

Zjazd trzech królów w Sinaia.

Paryż, 20 września. (PAT) Prasa do nosi ze źródeł jugosłowiańskich, że w zjeździe, który się ma odbyć w Sinaia 25 b. m. weźmie udział oprócz króla Jugosławii Aleksandra i króla Rumunii Karola, również król bułgarski Boris. Trzej władcy mają omówić możli-

wości zbliżenia zainteresowanych państw.

Do rozmów monarszych, które zbiegają się z konferencją ministrów spraw zagranicznych Małej Ententy, w jugosłowiańskich kołach politycznych przywiązują dużą wagę.

Zgon stułetniego powstańca.

Pozostawił 29 prawników i 4 praprawników.

Grudziądz, 20 września. (PAT) Zmarł tu Mateusz Kankowski w setnym roku życia. Kankowski mimo swego wieku czuł się znakomicie. Urodził się 13 września 1833, w miejscowości Gucie pod Grudziądem. Brał udział w powstaniu 1863 r. oraz w wojnach 1864, 1866 i 1871/2. Pozostawił 6 dzieci, 39 wnuków, 29 prawników i 4

praprawników. Niedawno z okazji jubileuszu otrzymał on błogosławieństwo biskupa Okuniewskiego.

Nowy most na Wiśloku.

Lwów, 20 września. (PAT) W Tryn czy (powiat Przeworsk) odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia mostu żelaznego kratowego o trzech przęsłach po 62 mtr. każde, zbudowanego na rzece Wiśloku przez urząd wojewódzki we Lwowie. Po nabożeństwie w miejscowym kościele aktu poświęcenia dokonał ks. Gozdek, zaś imieniem p. Wojewody lwowskiego aktu otwarcia przez symboliczne przecięcie wstęgi dokonał inż. Stanisław Maliszewski, naczelnik Wydziału komunikacyjno-budowlanego.

Sąd doraźny w Przemyślu.

Przemyśl, 20 września. We wtorek rozpoczął się w sądzie okręgowym w Przemyślu sąd doraźny nad mordercą Szandli i Brandli Schlaff z Mościsk, murarzem Tadeuszem Zychem.

Trybunałowi przewodniczy, wiceprezes sądu Poeche, oskarża prokurator Łobaza.

Dzisiejszy dzień wypełniły zeznania oskarżonego. Zych ukończył 5 klas szkoły ludowej. Następnie przebywał w Krakowie, Lwowie i Francji. W czasie wojny pełnił służbę w wojsku austriackim. Ostatnio żył w wielkiej nędzy i wypędzony z domu ojca swego, poważanego obywatela w Mościskach, trudnił się murarstwem. Pod wpływem tych stosunków uplanował on zamordowanie Schlaffowej, pizypu szcziając, że ukrywa ona znaczniejszą gotówkę. Krytycznego dnia wszedł do domu Schlaffowej i ugodził ją łomem żelaznym w głowę. W kilka chwil potem wrócił z koncertu córka zamordowanej Brandli, która na widok Zycha powiedziała: „o co za gość“ i w tej chwili ujrzała trupą swej matki. Zych rzucił się na Brandli Schlaff i zamordował ją. Morderca dobijał swe ofiary czterokrotnie. Po czym nie uciekł do Zabkowiec i ukrył się w stodole Biedy. Na drugi dzień powrócił do Mościsk, gdzie został aresztowany.

Następnie zeznawała Kozakówna z Mościsk, poczem odczytano zeznania

córki Biedy, Estery i Mendli Scheiningerów, mieszkających w rzeczywistości gdzie popełniono morderstwo.

Zkolei zeznaje komisarz Potoczny, powiatowy komendant P. P. w Mościskach, który prowadził śledztwo w sprawie morderstwa. Komisarz Potoczny stwierdza, iż Zych po aresztowaniu zaprzeczył jakoby był sprawcą mordu, skonfrontowany jednak z Biedą, w którego stodole spędził noc po dokonaniu czynu, przyznał się do zbrodni. Zkolei zeznają przodownik P. P. Buczek i Dyzia Wagnerówna, która rozpoznaje kołczyki Brandli Schlaff, znalezione u Zycha.

Przemyśl, 20 września. Dziś ogłoszony został wyrok, mocą którego Tadeusz Zych skazany został na karę śmierci przez powieszenie.

O ile P. Prezydent Rzplitej nie ułaskawi mordercę, wyrok wykonany zostanie w czwartek rano.

**Dyr. Gończakowski pozostaje
w więzieniu.**

W sądzie karnym odbyła się sesja Wydziału karnego na której odrzucono zażalenie b. dyr. Zakładu czyszczenia miasta Gończakowskiego i тов. przeciww aresztowi śledczemu, nałożonemu w związku z nadużyciami na szkodę gminy m. Lwowa, ze względu na zachodząca możliwość matactwa.

MEBLE SACKA

NA 500 LAT

PIEKARSKA 1c.

Oglądać bez przymusu kupna. 1772
Solidne wykonanie i tanie ceny

FUTRA

damskie, meskie, od najtańszych do najdroższych poleca najtaniej magazyn i pracownia futer

A. WROBEL Lwów, Halicka 20
tel. 57-04 1773

Z toru M. T. Z.

REKORD NASZYCH FAWORYTÓW.

Wyniki gonitw z dnia 19 września:

Na ośm gonitw w dniu dzisiejszym faworyci nasi zajęli 13 płatnych miejsc z czego 7 pierwszych i 6 drugich.

Gonitwa I. z płotami dla 4 l. i st. koni arabskich. Dyst. 2800 m. 1000 zł. Start. 4 konie. Z Bada spadł jeździec. 1. Kaid St. Zarczewskiego p. Zarczewski, 2. Junona. Tot. zw. 6.50, franc. 5 i 5.

Gonitwa II. z płotami dla 3 l. i st. koni. Dyst. 2500 m. 1100 zł. Start. 5 koni. Wycofana Csök. Na starcie został Karat II. 1. Skrobonogi st. „Osęk“ chł. Sikorski, 2. Promyczek, 3. Gazela II. Tot. zw. 65.50, franc. 12.50 i 8.50.

Gonitwa III. dla 3 l. og. i kl. arabskich. Dyst. 1800 m. 1000 zł. Start. 7 koni. 1. Lawant st. „Arabian“ i. Szyzsko, 2. Argus i 3. Labirynt. Tot. zw. 1, franc. 8.50, 8 i 8.50 zł.

Gonitwa IV. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 1800 m. 700 zł. Start. 7 koni. Wycofane: Elegant, Lemnos i Newerm. 1. Fair Play II. St. „Hrehorów“ i. Szyzsko, 2. Akwatinta i 3. Livepool. Tot. zw. 10.50, franc. 6.50, 7 i 11.50 zł.

Gonitwa V. dla 2 l. og. i kl. Dyst. 1000 m. 900 zł. Start. 8 koni. Wycofana Karta. 1. Comtessin W. Rutkowskiego i. Czyż, 2. Skipetar, 3. Kropidło. — Tot. zw. 11. franc. 6, 5.50 i 7.50 zł.

Gonitwa VI. z przeszkodami dla 4 l. i st. koni. Dyst. 3600 m. 900 zł. Start. 6 koni. Wycofany Promyczek. 1. Danuta II. st. „Podhalanka“ chł. Kasprzak, 2. Ixora, 3. Indja.

Gonitwa VII. z płotami dla 3 l. i st. koni. Dyst. 2500 m. 700 zł. Start. 6 koni. Wycofano: Qui pro Quo, Gallovay, Tyber. 1. Anna Belle Grona ofic. 14 p. ul. chł. Wilhelm, 2. Ix Długonogi, 3. Lampart. Tot. zw. 16, franc. 8 i 7.50 zł.

Gonitwa VIII. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. 1600 m. 600 zł. Start. 6 koni. Wycofana Ibarwila. 1. Elegant W. Rutkowskiego i. Czyż, 2. Korynna, 3. Karabela II. Tot. zw. 60, franc. 17 i 9.50

SKŁADAJCIE DATKI
NA GIMNAZJUM POLSKIE
w BYTOMIU

Spieszą z pomocą Państwu...

Wszyscy spełniają swój obowiązek obywatelski?

Jednolita opinia społeczeństwa zwały ciężyla. Pożyczka wewnętrzna stała się w całej pełni narodowa, gdyż skupiła wokół siebie wszystkie warstwy, wszystkie organizacje społeczne, cały naród. Czołowi ekonomiści, statyści, politycy przyklasnęli bez zastrzeżeń inicjatywie Rządu. To też i wieczni malkontenci, wieczni opozycjoniści musieli pójść za głosem jednolitej opinii.

Czynią to jeszcze zająkliwe i z zastrzeżeniami. Wiedzą bowiem, że powodzenie pożyczki jest równoznaczne z aprobatą dotychczasowej państwowej polityki finansowej jest votum zaufania dla Rządu, z którym oni są w permanentnej, choć beznadziejnej walce. Powodzenie pożyczki utrudni im dalsze próby rozbijania opinii publicznej, dalsze faryzejskie biadania i zawodowe czarnowidztwo.

Mimo to nawet czołowy organ wojennej endecji musi w osobnym artykule wstępnie przyznać, że „pożyczka 6 procentowa, zabezpieczona w złocie, może być dobrą lokatą wolnych kapitałów. Poza interesem wyższym, bezpośrednim, wchodzi tu w grę jeszcze interes ogólny, zarówno Państwa, jak i obywateli, polegający na uchyleniu ujemnych skutków deficytu budżetowego, z których najgroźniejszym jest ewentualne podważenie stałości waluty.

I dalej: „Gdy zrobienie dobrego interesu pociąga za sobą chwilowe ograniczenie wydatków konsumpcyjnych, przesada jest mówienie o ofiarach. W danym wypadku nawet urzędnicy, subskrybujący pożyczkę, robią interes w tym znaczeniu, że gdyby nie było pożyczki, to deficyt musiałby być po-

świadome swych obowiązków społeczeństwo. Ze nie można stwierdzać, iż w grę wchodzi interes Państwa, a równocześnie sprawadzać całe zagadnienie li tylko do transakcji finansowej między tem Państwem a obywatelem.

„Gazeta Warszawska“ w swej starczej zgrzytliwości radaby odebrać propagandzie pożyczki wszystkie momenty emocjonalne, tak ważne w oddziaływaniu na postawę mas. Wie bowiem, że propaganda ta pomnaża równocześnie kapitał zaufania społeczeństwa do Rządu, że wiąże szerokie warstwy ściśle z zagadnieniami państwowymi i wyzwala je z pod hipnozy partyjniactwa.

Przebaczymy więc staruszce jej zgrzytliwość. Zapamiętajmy sobie raczej, że i czołowy organ prasowy „Stronnictwa Narodowego“ stwierdza bez zastrzeżeń, że Pożyczka Narodowa, będąc dla obywateli dobrą lokatą kapitału, równocześnie równoważy i umacnia walutę.

Codziennie od wczesnych godzin zgłaszają się do komisarza generalnego pożyczki narodowej ministra Starzyńskiego delegacje instytucji, organizacji a nawet dzieci, pragnące nabywać pożyczkę narodową. Komisarz generalny przyjął między innymi następujące delegacje: Delegację Rodziny Urzędniczej Koła przy prezydium Rady Ministrów w osobach pp. Święcickiego szefa biura prasowego i Siwińskiego naczelnika kancelarii, którzy wręczyli protokół zebrania rodziny urzędniczej koła przy Prez. Rady Ministrów. Pracownicy Prezydium la-

głośnie uchwalilo zakupić jedną 50 zlotową obligację pożyczki narodowej. Pieniądze w kwocie 48 zł. doręczono komisarzowi generalnemu pożyczki z prośbą o zakupienie obligacji w odpowiednim czasie. Nader serdecznie przyjęci i ucałowani przez Komisarza Generalnego uszczęśliwieni i dumni ze spełnionego obowiązku uczniowie wynieśli niezapomniane wspomnienia.

Na ręce komisarza Generalnego pożyczki narodowej złożył dyrektor Miechysław Ścieżyński jako prezes Syndykatu Dziennikarzy warszawskich następującą uchwałę: Prezydium Syndykatu Dziennikarzy warszawskich niniejszem ma zaszczyt powiadomić Pana Komisarza Generalnego o uchwale Prezydium Syndykatu powziętej dnia 16 b. m. Uchwała brzmi: Prezydium wzywa wszystkich kolegów zsyndykalizowanych do jednomyślnego poparcia i subskrybowania Pożyczki Narodowej wedle norm ustalonych. Podpisani Ścieżyński i Westerman.

Przy pomocy delegatów ogólnopracowniczego Komitetu Wojew. Pożyczki Narodowej we Lwowie p. Łabędzkiego i Popiela ukonstytuował się ogólnopracowniczy Wojewódzki Komitet Pożyczki Narodowej w Stanisławowie i Tarnopolu obesłany przez delegatów wszystkich organizacji zawodowych pracowniczych. Komitet wysłał delegatów do ogólnego Komitetu w Tarnopolu i w Stanisławowie i współdziała z Komitetami powiatowymi tworzonymi przez Starostwo. Do ogólnego obywatelskiego Wojew. Komitetu Pożyczki Narodowej we Lwowie weszli przedstawiciele ogólnopracowniczego Wojew. Komitetu w liczbie 19 zaś do Komitetu wykonawczego pp. Nowakowski i Łabędzki. Na zebraniu tem jednomyślnie uchwalono przystąpić do subskrypcji pożyczki i przeprowadzenia jej wśród najszerszych mas społeczeństwa. Do Komitetu przystąpili w dalszym ciągu Związek Prac. Umysł. administracji wojskowej przy D. O. K. VI. i Złote nie Prac. Państwowego Banku Rolnego Koło we Lwowie, które uchwalilo subskrybować 75 proc. i 100 proc. miesięcznych poborów.

Wczoraj odbyło się zebranie obywatelskie w sprawie Pożyczki Narod. w urzędzie wojewódzkim w Tarnopolu. Na zebraniu wygłosił przemówienie woj. Muszyński, który apelował w gorących słowach o energiczne poparcie celów Pożyczki Narodowej. Następnie utworzył się Wojewódzki Komitet Pożyczki Narod. którego prezesem został p. Aleksander Zaleski, wiceprezesami Stanisław Siedlecki i dr. Ignacy Weiss nicht. Sekretarzem dyrektor Józef Czaбанowski. Komitet przygotowuje odezwę do społeczeństwa.

Przy sposobności odbywającego się we Lwowie kursu dyrektorów prywatnych szkół średnich okręgu szkolnego lwowskiego odbyło się nadzwyczajne zebranie uczestników kursu w sprawie poparcia i propagandy pożyczki państwowej. Po krótkim przemówieniu dra Jacka Jedlińskiego powzięto jednomyślnie uchwałę, aby pożyczkę poprzeć zarówno osobiście, jak i na terenie reprezentowanych prywatnych zakładów średnich, pośród grona i na kołach rodzicielskich. W toku dyskusji, w której zabierali głos dyr. Miecz. Adamowski z Przemyśla, dyr. Treszłowa ze Stanisławowa i dyr. Tad. Reiner z Borysławia uchwalono opodatkować się w wysokości 100 proc. miesięcznych poborów, nauczycielstwo gorzej sytuowane opodatkowałoby się w wysokości 75 proc. względnie 50 proc. miesięcznych poborów. Akces dyrektorów prywatnych szkół średnich ziem południowo-wschodnich dowodzi obywatelskiego zrozumienia dla koniecz-

ności państwowych i godzien jest najszerszego naśladowania.

Związek Urzędników Monop. Tytoniowego we Lwowie uchwalili jednomyślnie subskrybować Pożyczkę Narodową w wysokości 75 i 100 proc. zarobków jednomiesięcznych oraz zgłosili swój akces do ogólnopracowniczego Wojewódzkiego Komitetu Pożyczki Narodowej.

Na wniosek zarządu Oddziału Lwowskiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet ogół członkiń na zebraniu swem powzięł jednomyślnie następującą uchwałę:

„Zważywszy, że powodzenie Pożyczki Narodowej jest nakazem chwili, jest nieodzownym warunkiem równowagi budżetowej a tem samem stałości naszej waluty, wzywamy wszystkie członkinie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet: 1. do wzięcia udziału w Pożyczce Narodowej w wysokości jednomiesięcznych dochodów, 2. do okazania tej akcji moralnego poparcia przez uświadamianie i propagandę“.

Dnia 16 września b. r., o godzinie 13 odbyło się w sali Politechniki Lwowskiej nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Pracowników Administracyjnych Politechniki Lwowskiej w sprawie rozpisanej przez Rząd Rządowej pożyczki wewnętrznej.

Zebranie uchwalilo jednomyślnie następujący wniosek:

Na apel Rządu wystosowany do całego społeczeństwa o przystąpienie do subskrypcji Pożyczki Narodowej, członkowie Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Pracowników Administracyjnych Politechniki Lwowskiej postanowili na nadzwyczajnym Walnym Zebraniu w dniu 16 września 1933 r., po przeciw najgoręcej pożyczkę, oraz spełnić swój obywatelski obowiązek przez subskrybowanie 6 proc. Pożyczki Na-

Wypędzony z Państwa polskiego

winien być każdy, kto naszemu Państwu szkodzi. Największym szkodnikiem jest ten,

kto kupuje obuwie pochodzenia zagranicznego mając do dyspozycji FIRME

D. CZYK — Lwów, Kościuszki 6.

1891

kręty przez obcięcie pensji urzędniczych. Interes zatem urzędników polega na tem, że zamiast stracić na stałe 10 czy 15 procent pensji, będą przez pół roku brali o 17 procent mniej, ale potem powrócą do dawnych norm uposażeń i w dodatku zostanie im zaoszczędzona w formie obligacji pożyczkowej jednomiesięczna pensja oprocentowana i ubezpieczona w złocie“.

Argumenty trafne i przekonujące. By jednak nie stanać w jednym szeregu z całym społeczeństwem, by mimo wszystko i w każdej sytuacji zaznaczyć swe opozycyjne stanowisko, zgłasza „Gazeta Warszawska“ i tutaj zastrzeżenia. Nie przeciw samej pożyczce wprowadzić, ale przeciw metodom propagandy.

Raża ją te odezwy i apele organizacji społecznych, które rozwijając propagandę za subskrypcją pożyczki, mówią o obowiązku obywatelskim, którego niespełnienie powinno się równać w dyszonozie niespełnieniu obowiązków żołnierskiego w czasie potrzeby Ojczyzny“ W podobnym apelowaniu do poczucia obywatelskiego obywateli „Gazeta Warszawska“ widzi „poetycką przesadę“ i radaby zagadnienie pożyczki, która — jak podkreśla — nie jest przymusowa, ale dobrowolna, krótkować jedynie z punktu widzenia korzystnej dla obywateli transakcji finansowej.

Zdawałoby się, że wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, że poczucie obowiązku wobec Państwa i karność obywatelska są najsilniejszą więzią moralną łączącą gromadę ludzką w

cznie z woźnymi w imieniu których przemawiał p. Nowak pragną subskrybować pożyczkę ponad ustaloną normę.

Pan Komisarz generalny przyjął również delegację związku nauczycieli w osobie prezesa posła Smulikowskiego, oraz delegację związków zawodowych, która po zgłoszeniu współdziałania rzesz robotniczych w subskrypcji pożyczki narodowej złożyła uchwałę pracowników gazowni miejskiej w Warszawie. Pracownicy gazowni opodatkowali się na rzecz pożyczki w wysokości 16 do 40 proc. swych miesięcznych zarobków.

Pozatem p. Minister Starzyński przyjął delegację Bezpartyjnego Bloku Żydów, która złożyła deklarację następującej treści. Zebrani w dniu 13 bm. w Zarządzie sekcji Zjednoczenia Bezpartyjnych Żydów w Polsce, po wysłuchaniu przemówień przedstawicieli egzekutywy i Rady Gospodarczej, postanowili jednomyślnie zgłosić swój akces do subskrypcji pożyczki narodowej jak również rozpocząć szeroką akcję uświadamiającą wśród członków organizacji oraz ogółu społeczeństwa żydowskiego o konieczności i świętym obowiązku każdego obywatela Żyda nabywanie pożyczki Narodowej.

Również złożyła wizytę ministrowi Starzyńskiemu delegacja Zarządu spółdzielni uczniowskiej szkoły powszechnej Nr. 20 przy ul. Stawki a więc w jednej z najuboższych dzielnic miasta Warszawy w osobach uczniów Mroczkiewicza i Walerjańskiego, którzy złożyli uchwałę nadzwyczajnego zebrania szkoły, które jedno-

NAJNOWSZE KAPELUSZE

męskie, CZAPKI wojskowe, studenckie, urzędowe i sportowe poleca

JAN WITTMAN, LWOW.

ULICA TRYBUNALSKA 1.

Wielki wybór. 1842 Ceny niskie.

rodowej według następujących norm: Pracownicy otrzymujący uposażenie, lub wynagrodzenie w wysokości do 130 zł. miesięcznie, subskrybują i obligację na 50 złotych; pracownicy o wyższych poborach aż do VII. stopnia służbowego włącznie przeznaczają na subskrypcję 75 proc., a pracownicy od VI. stopnia służbowego w górę 100 proc. swoich poborów miesięcznych. Nadto Towarzystwo postanawia subskrybować ze swoich funduszy i obligację na 1.000 złotych.

OBYWATELSKI CZYN INWALIDÓW WOJENNYCH.

10-letnia oszczędność na Pożyczkę Narodową.

Spółdzielnia Zjednoczenia Ekonomicznego Polskich Inwalidów Wojennych we Lwowie — w ciągu 10-ciu lat swego istnienia zaoszczędziła 45.000 zł. Całą tę kwotę Rada Nadzorcza w składzie: dra Szkodzińskiego Fr. inż. Lisowskiego K., posła mir. Wagnera E., pułk. Janickiego A., ks. mjr. Mydłarza A., mjr. Twardowskiego A. i inż. Borowskiego J. na posiedzeniu w dniu 19 września 1933 r. uchwalila przeznaczyć na subskrypcję Pożyczki Narodowej. Uchwała ta świadczy o wielkim patriotyzmie inwalidów wojen-

(Ciąg dalszy na stronie 6-iej.)

Wiadomości bieżące

21

września
1933

Czwartek

Mateusza

Jutro: Tomusza

Wschód słońca 5:19

Zachód słońca 17:38

TEATR WIELKI

Czwartek 21 IX godz. 7.30 „Fraulein Doktor”

Piątek 22 IX godz. 7.30 „Fraulein Doktor”

Sobota 23 IX godz. 7.30 Uroczyste przedstawienie z okazji 25-lecia istnienia Związku Strzeleckiego (zakupione przez Związek Strzelecki) „Cyd” Corneille-Wyspiańskiego.

Niedziela 24 IX godz. 7.30 „Fraulein Doktor”

TEATR ROZMAITOŚCI

Czwartek 21 IX godz. 7.30 „Nieprzyjaciółka mężczyzny”

Piątek 22 IX godz. 7.30 „Moja Panna Mama”

Sobota 23 IX — meczynny.

Niedziela 24 IX godz. 3.30 „Moja Panna Mama” (ceny od 60 gr. do 3.50 zł.)

Niedziela 24 IX godz. 7.30 „Nieprzyjaciółka mężczyzny”

TEATR COLOSSEUM.

Film „Gdybym miał milion”, rewia „Car men w kratkę”.

KINOTEATRY.

ADRIA: „Szary dom”.

APOLLO: „Dzieje grzechu” Lubieńska, Samborski, Stępowski.

ATLANTIC: „Pieśń serca”.

CASINO: „Noc w Kairze” z Ramonem Novarro.

CHIMERA: „Żona z drugiej ręki”.

GRAZYNA: „Śpiew, całus... dziewczyna” oraz rewia „Tylko dla dorastających”.

KOPERNIK: „Pocałunek przed lustrem”.

MARYSIENKA: „Pocałunek przed lustrem”.

MIRAŻ: „Obraz Majestatu” z Władysławem Burianem.

MUZA: „Czemp”.

PALACE: Anna Ondra jako „Córka wulku”.

PAN: „Mumja” i Rewia.

PASAŻ: „Wielka klatka”.

RAJ: „Biała trucizna” Stefan Jaracz.

STYLOWY: „Pająk” oraz rewia.

SWIT: „W pogoni za czarną maską” Herry Peel oraz dodatki.

UCIECHA: „Siedm portów, siedm dziewcząt” oraz rewia.

— Teatr Wielki. Ku uczczeniu 25-lecia istnienia Związku Strzeleckiego daje Te-

Ciąg dalszy ze strony 5-tej.

nym, wszyscy członkowie Rady są inwalidami wojennymi — i o zrozumieniu roli inwalidy wojennego w życiu pokojowym w twórczej pracy dla Państwa. Ostatni swój grosz z takim trudem zdobyty w ciągu tylu lat oddali z ochotą, w przekonaniu, że grosz ich przyczyni się, chociaż w części w tej krytycznej chwili do dobra ogólnego.

Wojewódzki Komitet Obywatelski Pożyczki Narodowej uprasza wszystkie Komitety Powiatowe, Grup zawodowych i Branżowych o zgłaszanie się do Sekretariatu Wojewódzkiego Komitetu. W zgłoszeniu należy podać dokładnie nazwę Komitetu — skład prezydium — siedzibę Komitetu i godziny urzędowe. Wojewódzki Komitet będzie ogłaszał ogólne komunikaty i wskazówki przeznaczone dla Komitetów lokalnych i Komitetów grup zawodowych w prasie.

Biuro Komitetu mieści się w ratuszu na I. piętrze tel. 38-99.

Zgłoszenia do współpracy z Komitem przyjmują sekretariat w godzinach od 9 do 12 w południe.

Sekretarz generalny dr. Antoni Nowak Przygodzki przyjmuje w biurze Sekretariatu od godz. 13-14.

Spis poborowych z r. 1913.

Magistrat król stol. miasta Lwowa zarządza na zasadzie art. 25. ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym z dnia 23 maja 1924 Dz. U. Rz. P. Nr. 46/28 poz. 458, spis poborowych urodzonych w roku 1913, którzy we Lwowie:

a) posiadają stałe miejsce zamieszkania; b) faktycznie przebywają, a nie mają miejsca stałego zamieszkania, lub których miejsce stałego zamieszkania nie jest wiadomym;

c) posiadają miejsce faktycznego zamieszkania we Lwowie i równocześnie w innej miejscowości.

Osoby wyżej wymienione winny zgłosić się w czasie od dnia 1 października do dnia 30 listopada 1933 roku włącznie, w godzinach urzędowych t. j. od godziny 9—13 w Ratuszu, pałacu, a to: z następującymi dokumentami:

1) zaświadczeniem otrzymanym przy rejestracji rocznika 1913;

2) metryką lub wyciągiem z metryki urodzenia;

3) kartą meldunkową wydaną przez Biuro adresowe przy Miejskim Urzędzie Ewidencji Ludności we Lwowie, ul. Rutowskiego 11, II. p.;

4) dowodem osobistym

Zgłoszenie może być dokonane ustnie przez osobiste stawienie się albo pisemne. Każdą zmianę miejsca zamieszkania (pobytu) w obrębie miasta oraz wyjazd ze

Lwowa winni objeć spistem poborowych do 24 godzin zgłosić w V Wydziale Magistratu, w razie zaś wyjazdu również i we właściwym Urzędzie gminnym (miejskim) nowego miejsca zamieszkania.

Osoby, przebywające w okresie zgłaszania się do spisów poborowych poza miejscem stałego zamieszkania mogą obowiązkowi zgłoszenia się uczynić zadość bądź to w drodze przesłania właściwemu urzędowi gminnemu (miejskiemu) zgłoszenia wraz z wymaganymi dokumentami, bądź też w drodze pisemnego zgłoszenia się wraz z wymaganymi dokumentami, bądź też w drodze osobistego zgłoszenia się w urzędzie gminnym (miejskim) miejsca pobytu.

Obowiązkowi zgłoszenia się do spisu poborowych podlegają też mężczyźni urodzeni w latach od 1912 do 1884 włącznie, którzy we właściwym terminie dla ich roczników z jakichkolwiek powodów nie uczynili zadość temu obowiązkowi.

Uchylający się od spisu poborowych ulegną w myśl art. 97 punkt. 1. ustawy z dnia 17 marca 1933 Dz. U. Rz. P. Nr. 36 poz. 299, karze grzywny do 3.000 zł. lub aresztu do 3 miesięcy, albo obu tym karom łącznie.

Magistrat król stol. miasta Lwowa

Wacław Drojanowski,
prezydent miasta.

Nowe ceny pieczywa.

Komisja cennikowa przy Cechu Mistrzów Piekarzy we Lwowie podaje do wiadomości P. T. publiczności, że z dniem 21 września 1933 r. t. j. od czwartku obowiązują następujące ceny pieczywa.

Cena 1 kg. chleba z mąki żytniej ciemnej wynosi w piekarni 23 gr., w sklepie lub na straganie 25 gr.

Cena 1 kg. chleba z mąki żytniej wynosi w piekarni 33 gr., w sklepie lub na straganie 35 gr.

Cena jednego chleba pszenno-żytniego wynosi w piekarni 36 gr., w sklepie lub na straganie 38 gr.

Cena bułki 40 gram. (wodnej) wynosi za 1 szt. w piekarni 3 i pół gr., w sklepie lub na straganie 4 gr.

atr Wielki uroczyste przedstawienie „Cyd” Corneille-Wyspiańskiego w sobotę 23 b. m. o godz. 7.30 wiecz. To arcydzieło literatury światowej zyskało na naszej scenie pierwszorzędną inscenizację dzięki reżyserji J. Strachockiego, dekoracji A. Pronaszki i doskonałej grze zespołu z pp. M. Małanowicz, Z. Zyczkowską, J. Strachockim, J. Guttnerem, S. Michulowiczem i L. Stępowskim na czele.

Bilety do nabywa w Związku Strzeleckim na ul. Zielonej.

— **Teatr Rozmaitości.** Na ogólne żądanie publiczności grana będzie jutro w piątek w Teatrze Rozmaitości „Moja Panna Mama”. Iście francuski humor, subtelny dowcip i akcja obfitująca w przezabawne sytuacje wywarzają przemiły nastrój na widowni. Bilety do nabywa w kasach Teatrów Miejskich i w kasie Biura ABO, ul. Rutowskiego 2, tel 26—56.

— **Kino-rewia „Stylowy”,** ul. Szaszkiewicza 5. Dziś w czwartek premiera 4-tej rewii p. t. „Wszystko dla wszystkich”. — Przebojowe skecze, jak n. p.: Współczesna zona. Uwodziciel. Ta ja ze Lwowa. Pod gilotyną, tańce akrobatyczne Billy Antonie, piosenki Czerwińskiego, występy świeżo zaangażowanych artystów pp. Krawicza i Markiewicza, składa się na wesołą artystyczną całość. Na ekranie film p. t. „Pająk” z Edmundem Lovem w roli gł. Początek seansów o godz. 4-tej i 8.45.

— **Colosseum.** „Carmen w kratkę” oto tytuł najnowszej rewii, która grana będzie dziś po raz ostatni w Colosseum. Film „Gdybym miał milion” utrzymuje widza w nieustannym napięciu i wzbudza zachwyt publiczności, oczarowanej koncertową grą gwiazdów filmowych. — W piątek nowa premiera rewii z udziałem nowozaangażowanej pary tanecznej Ostrowskiego i Basi Relskiej oraz 6 girls. Ponadto wystąpi po raz pierwszy we Lwowie doskonały humorysta Jankowski.

— **Pol. Tow. Neofilologiczne.** Koło lwowskie. Drugie w b. roku posiedzenie odbędzie się dnia 22 IX b. r. w piątek o godz. 19-iej w sali Seminarjum filologii francuskiej, Uniwersytet, ul. Marszałkowska. Prof. dr. Czerny wygłosi referat dyskusyjny na temat nowego programu nauki języków nowożytnych. Goście mile widziani.

— **W związku z 25-leciem Związku Strzeleckiego** urządza Żeński Oddział Strzelecki im. Mościckiej dnia 23 b. m. o godz. 4-jej popoł. w Świetlicy garnizonowej przy ul. Zyblikiewicza 33 Wielką zabawę dla dzieci. Wstęp dla dzieci wolny, dla starszych 30 gr.

— **Zarząd lwowskiego okręgu sokolego** odnośnie do swego komunikatu z dnia 8 b. m. zawiadamia druhow i drużny wszystkich gniazd okręgu, że zapowiadany na niedzielę 24 b. m. zlot na uroczystości ku czci Króla Jana III Sobieskiego w Żółkwi odbędzie się bez względu na pogodę. Wyjazd z głównego dworca we Lwowie pociągami w godzinach 7.35 rano w

dziele 24 b. m. a powrót w dniu tym o godz. 20.20. Bilety jazdy należy wykupywać z każdej stacji wyjazdowej do Żółkwi wprost całe, w powrocie z Żółkwi do stacji wyjazdowej uzyskano 50 proc. zniżkę za przedłożeniem karty uczestnictwa, którą Zarząd okręgu w Żółkwi wręczy wszystkim swym wycieczkowcom.

— **Z wydawnictw periodycznych** Ukazał się, po przerwie wakacyjnej, wrześniowy numer „Drogi” i zawiera, jak zwykle, bogatą i urozmaiconą treść.

Zeszyt otwiera głośna rozprawa filozoficzno-polityczna Juliana Benda p. t. „Mowa do narodu europejskiego”, skierowana przeciwko nacjonalizmowi współczesnym i nawołująca kierowników wszystkich narodów do pracy nad zjednoczeniem Europy nie tylko pod jednym kierownictwem politycznym, ale przede wszystkim duchowym. Andrzej Jałowicki w studjum „Ekonomika i cel gospodarstwa”, przedstawia wpływ teorii postępu na doktryny ekonomiczne w XIX., przede wszystkim na naukę liberałów i Marksa. K. W. Zawodziński reasumuje w artykule „Na marginesie jubileuszu Wyspiańskiego” wynik pokłosia literacko-publicystycznego, związanego z dwudziestopięcioletniem śmierci autora „Wesela”. W konkluzji dochodzi do przekonania, że pokolenie dzisiejsze nie ma swego własnego stosunku do twórczości Wyspiańskiego, którego należałoby „odbronić”. Tadeusz Grzebieliński drukuje artykuł historyczno-polityczny p. t. „Polska misja lorda Durhama”, w którym przedstawia perypetje sprawy polskiej na terenie Anglii i losy specjalnej misji, wysłanej do Petersburga przez rząd angielski w celu interweniowania u cara w sprawie polskiej.

W części literackiej ostatni zeszyt „Drogi” przynosi wiersz Juliana Przybosa „Opowieść wiosenna”, nowelę Juliusza Żuławskiego p. t. „Morze” oraz utwór Williama Blake’a „Proroctwa niewinności” w przekładzie Józefa Czechowicza.

Poza tem — w rubrykach stałych znajdujemy artykuł „Na marginesie wystawy Plastyki nowoczesnych” oraz omówienia książek.

— **Konkurs na stypendjum rolnicze.** Polska Akademia Umiejętności nada na rok szkolny 1933/34 jedno stypendjum z fundacji im. Władysława Józefa Federowicza w kwocie zł. 1.800. O stypendjum to mogą się ubiegać, w myśl testamentu ś. p. W. J. Federowicza, „synowie ziemian obywateli, synowie inteligencji rolniczej, t. j. urzędników gospodarskich i leśnych, jak administratorów, rządów, ekonomów z wykształceniem fachowym i leśniczych, oddających się studiom agronomii i studium leśnictwa, pochodzenia polskiego, z prowincji Małopolski lub W. Księstwa Krakowskiego, religij rzym.-kat., zachowania się pod każdym względem wzorowego i przykładnego”. Podania z curriculum vitae i świadectwami studjów, należy wnieść do Polskiej Akademii Umiejętności do dnia 1-go października 1933 r.

Zjazd gospodarczy w Turce nad Sanem.

Dnia 19 b. m. odbył się w Turce n/S. zjazd gospodarczy, zorganizowany przez Radę Powiatową BBWR.

W zjeździe wzięli udział delegaci prawie wszystkich gmin powiatu w liczbie około 300, — jak również pp. poseł Wojciechowski i starosta Doboszyński. Obrady prowadził b. poseł Wysoczański.

Wygłoszono 4 referaty: o rolnictwie w powiecie turczańskim — p. Stefan Godlewski, o oświacie — p. Horak, o spółdzielczości — p. Matlak, dyrektor Kasy Stefczyka; o ustawie samorządowej — p. Zygmunt Schächter.

Na zakończenie przemówił p. poseł Wojciechowski, wskazując na konieczność wspólnego wysiłku miejscowego społeczeństwa i czynników decydujących w dziale podniesienia gospodarczego kraju.

Zjazd, który odbył się w bardzo poważnym nastroju zakończono uchwaleniem rezolucji, oraz wezwaniem całego społeczeństwa do subskrybowania Pożyczki Narodowej.

Wyplata zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych.

Kasa Chorych we Lwowie ustaliła termin wypłat zasiłków dla bezrobotnych pracowników umysłowych za wrzesień b. r. Wypłaty dokonane będą w następującym porządku: Sobota 30 września od litery A—J, poniedziałek 2 października od K—R i wtorek 3 października od S—Z. Kasa wypłacać będzie zasiłki od godz. 9—12, a w sobotę do godz. 11-tej, asygnaty zaś podejmować można już od godziny 8-mej.

Nowe filmy polskie.

W najbliższych dniach rozpoczyna się zdjęcie do filmu „Prokurator Alicja Horn” według powieści T. Dołęgi-Mostowicza z Jadwigą Smorską w roli głównej. Reżyserować będą pp. Marta Flanz i Michał Waszyński. Do roli profesora Brunickiego został zaangażowany Bogusław Samborski.

Z pomiędzy filmów polskich, przygotowywanych na sezon bieżący na wyróżnienie zasługuje obraz produkcji składanej polsko-czeskosłowackiej p. tyt.: „Dwanaście krzesel” w reżyserji Michała Waszyńskiego i Mac Frica, z udziałem Władysław Buriana Adolfa Dymy, Zuli Pogorzelskiej, Konrada Toma, Leo Kitay, Wiktora Biegańskiego i innych. Film ten posiada duże znaczenie z punktu widzenia polskiej polityki filmowej, zapoczątkowuje bowiem wspólne prace filmową polsko-czeskosłowacką. Kierownikiem produkcji jest p. Józef Rosen

— **Powrót z urlopu prezesa Sądu Apelacyjnego p. dra Zielińskiego.** Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie p. dr. Zieliński powrócił z urlopu i z dniem 21 b. m. obejmuje urządowanie.

— **Zmiana ruchu tramwajowego na ul. Gródeckiej.** W związku z przebudową jezdni w ul. Gródeckiej na odcinku od kościoła św. Anny do ul. Bernarż do odwołania zostaje ograniczony ruch wozów tramwajowych przez ul. Gródecką jak następuje:

Ulica Gródecką będą kursowały tylko wozy linii 5 i 8, natomiast wozy linii „2” będą przejeżdżały z Dworca gł. Aleją Marszałka Focha, ulicą Leona Sapiehy, Kopernika, Słowackiego, Sykstuska, Legionów, pl. Mariackim, pl. Halickim, pl. Bernardyńskim, ul. Półsudzkiej, Zyblikiewicza, św. Zofii, Dwernickiego do Szkoły Technicznej i z powrotem tymi samymi ulicami do Dworca głównego.

O eksponaty na wystawę.

Zarząd i Komenda VI Okręgu Związku Strzeleckiego we Lwowie zamierza urządzić w gmachu Miejskiego Muzeum Przemysłowego we Lwowie w rocznicę 25-letnia wystawę zabytków, odnoszących się do pracy niepodległościowej, której Lwów był kolebką.

W związku z tem Zarząd i Komenda VI Okr. zwraca się do wszystkich obywateli z prośbą, aby posiadane dokumenty, jak: odezwy, plakaty, publikacje, statuty, instrukcje, regulaminy, rozkazy, oraz inne druki i fotografie, a także ubiory, mundury i odznaki odnoszące się do pracy niepodległościowej Związku Walki Czynnej, Związku Strzeleckiego i Polskich Drużyn Strzeleckich w latach 1908—1914, wypożyczyli na czas wystawy, która rozpocznie się dnia 20 b. m.

Zarząd i Komenda VI Okr. Z. S. oraz Dyrekcja Miejsk. Muzeum Przemysłu Art. ręczą za zwrot wypożyczonych eksponatów po zamknięciu wystawy.

Zgłoszenia skierowywać należy do Dyrekcji Muzeum, Lwów, ul. Hetmańska 20, lub do Komendy VI Okr. Z. S., Lwów, ul. Kurkowa 12.

Echa kongresu historyków w prasie sowieckiej.

Członek delegacji sowieckiej na kongres historyków w Warszawie, prof. Dzierżawin, członek Wszechniazkowej Akademii Nauk w Leningradzie za mieszczą w dzienniku „Wieczerniaja Moskwa” artykuł, w którym podkreśla wzorową organizację kongresu przez polskich gospodarzy oraz szczególnie akcentuje serdeczne przyjęcie delegacji sowieckiej przez społeczeństwo i prasę polską, co wywierało chwilami wzruszające wrażenie. „Jestem głęboko przekonany — pisze dalej prof. Dzierżawin — że bezwzględnie stanie się to jednym z fundamentów, na którym współ z szerokimi warstwami społeczeństwa polskiego należy już od dziś budować mocny sojusz kulturalny naukowej i gospodarczej współpracy pomiędzy narodami dwu bezpośrednio sąsiadujących z sobą krajów”. Fakt, że na kongresie Polska i jej dzieje były przedmiotem badań ze strony najwybitniejszych przedstawicieli nauki i całego świata, autor uważa za wielki sukces polskiego społeczeństwa. W zakończeniu prof. Dzierżawin raz jeszcze wyraża przekonanie, że bezpośrednie zetknięcie się sowieckich uczonych z polskim społeczeństwem nauka i sztuka oraz skarbnicy polskiej kultury stanie się cemenem, który przez długie lata będzie wzmocnieniem dobrych sąsiedzkich stosunków. Artykuł prof. Dzierżawina utrzymany w tonie nadzwyczaj przyjaznym należy uważać za jeden z licznych objawów rosnącej sympatii społeczeństwa sowieckiego w stosunku do Polski.

Państwa mrówek.

Angielski entomolog Charles Wilton ogłosił niedawno ciekawe spostrzeżenia, jakich dokonał, obserwując w ciągu 20 lat życie mrówek. Badania Wiltona odnoszą się do czerwonych mrówek, przebywających w lasach i polach hrabstwa Hampshire. Wilton na liczny na niewielkiej stosunkowo przestrzeni 7 „mrówczanych” państw, których mrówki należały do tego samego gatunku, jednakże ściśle pilnowały granic swych „państw”. Ścieżki, które łączyły oddzielne mrówiska jednego państwa, były ściśle izolowane i nigdy nie przecinały się ze ścieżkami innych państw.

Wilton próbował przenosić mrówki z jednego państwa do drugiego; „przesiedleńcy” racili od razu orientację, biegnąc niespokojnie w różne strony, aż wreszcie miejscowe mrówki albo je zabijały, albo też wyrzucały poza obręb swego państwa. Charakterystyczne jest istnienie między poszczególnymi państwami neutralnych pasów, na których spotykają się mrówki różnych „narodowości”. Na tych obszarach neutralnych mrówki zachowują się obojętnie względem siebie. Prof. Wilton zaobserwował również, że niektóre państwa mrówcze zakładają „kolonie”. Kolonie takie powstają zazwyczaj dość daleko od „metropolii”, jednak utrzymują z nią stałą łączność.

Powrót z manewrów.



Jeden po drugim wracają pułki z manewrów do swych stałych miejsc postoju, wszędzie serdecznie witane przez ludność. — Na zdjęciu spontaniczna owacja na cześć powracającego do Torunia 63 p. p.

Powiat lwowski za Pożyczką Narodową.

Dnia 19 b. m. odbyło się w sali Wydziału Powiatowego we Lwowie zebranie Komitetu Pożyczki Narodowej powiatu lwowskiego przy licznym współudziale ziemian i włościan z okolic Lwowa. Zebranie zajął starosta pow. Eckhardt, poczem do prezydium zaproszono pp. Walerjana Krzeczunowicza, gen. Malczewskiego, dr. Iszkowskiego, Jana Koniuha i innych.

Na temat poparcia Pożyczki Narodowej i rozwinięcia energicznej akcji co do subskrypcji teże, przemawiali pp.: gen. Malczewski, dr. Iszkowski, insp.

skarbowy Rysiakiewicz, insp. szkolny Furmankiewicz i inni. Po obszernej dyskusji uchwalono wszystkimi siłami rozwinąć akcję propagandy przez uświadomienie wsi, organizacji społecznych i t. p. Do wykonania tych czynności wybrano specjalny komitet ścisły, który natychmiast rozpoczął swoje czynności. W Kasie Komunalnej powiatu lwowskiego zgłoszono szereg subskrypcji z powiatu.

Również urzędnicy starostwa i wydziału powiatowego uchwalili subskrybować Pożyczkę Narodową.

25-lecie Kółka Rolniczego w Sokolnikach pod Lwowem.

Onegdaj Kółko Rolnicze w Sokolnikach pod Lwowem obchodziło uroczystości 25-lecie swego istnienia. Na tę uroczystość obok miejscowej ludności i gmin sąsiednich przybyli także pp.: inż. Mosakowski im. Urzędu Wojewódzkiego, starosta powiatowy Eckhardt, poseł ks. dr. Szydełski, inż. Sozański im. Małopolsk. Tow. Roln., inż. Szczepański im. Okr. Tow. Roln. i inni.

Ze sprawozdania i przemówień wynika, że Kółko Rolnicze w Sokolnikach wykazuje nadzwyczaj wydatną pracę w okresie swego 25-letniego istnienia.

Zarazem podnieść należy, że Sokolniki, których obecne od szeregu lat naczelnikiem gminy jest p. Styś i nadal nie ustają w pracy. W części świadczy o tem, że równocześnie zakończył się 6-cio tygodniowy kurs dla gospodarstwa domowego i przetworów owocowych, urządzony staraniem Koła.

W czasie całej uroczystości panował wśród zebranych podniosły nastrój a jeden z pierwszych założycieli Kółka Rolniczego gospodarz Wojciech Kaszuba był przedmiotem ogólnej i serdecznej owacji. (Wschód).

Zjazd instruktorów L. O. P. P.

W dniach 16 i 17 września b. r. odbył się w budynkach LOPP, w Sygnówce III. Zjazd powiatowych instruktorów Obrony Przeciwlotniczo-Gazowej, w którym było reprezentowanych 27 Komitetów Powiatowych LOPP, z terenu województwa lwowskiego.

Zjazd zajął imieniem Zarządu Komitetu Wojewódzkiego LOPP. Prezes inż. Stanisław Rybicki, wskazując na jego cele, którymi były: rozpatrzenie dotychczasowych wyników prac instruktorów, zaznajomienie ich z programem Komitetu Wojewódzkiego LOPP, do końca 1933 r., przeprowadzenie ćwiczeń i omówienie współpracy z innymi organizacjami, a w szczególności ze Strażami Pożarnymi i Polskim Czerwonym Krzyżem.

W części zjazdu brali udział imieniem Małopolskiego Związku Straży Pożarnych pp. inspektor Marjan Błaszczak i st. instruktor Łobocki.

Podczas zjazdu wygłosił referaty: p. dyrektor mjr. Adam Tiger: Współpraca LOPP, z Polskim Czerwonym Krzyżem i Związkiem Straży Pożar-

nych i Wytyczne do proc instruktorów obrony przeciwlotniczo-gazowej po koniec 1933 r. — p. Adam Willmann: Prace instruktorów obrony przeciwlotniczo-gazowej na tle programu Komitetu Wojewódzkiego. — p. insp. Kazimierz Hungendorf: Instrukcje dla drużyn odkażających, oraz wskazówki o przechowywanie sprzętu i materiałów obrony przeciwlotniczo-gazowej. — p. instr. Tadeusz Jakimowicz: Zasady organizacji szybownictwa. — W końcu insp. Kazimierz Hungendorf wspólnie z p. instr. Stanisławem Sędziakiem przeprowadzili ćwiczenia drużyn odkażających.

Zjazd bardzo licznie obsesłany przez Komitety Powiatowe LOPP, jak zaznaczył w jego zamknięciu p. dyrektor mjr. Adam Tiger, wykazał znaczny postęp prac w obronie przeciwlotniczo-gazowej, a wymiana zdań w dniach 16 i 17 września b. r. winna przyczynić się do spopularyzowania niezwykle ważnego działu obrony przeciwlotniczo-gazowej wśród społeczeństwa.

Dbajmy o włosy.

Shampooen z jajek.

Po powrocie z wywczasów letnieni najważniejszym zabiegiem toaletowym powinno być doprowadzenie włosów do normalnego stanu. Napewno u każdej z pań (względnie u każdego z panów) włosy albo straciły właściwy im połysk, albo stały się twarde, suche, albo, co najgorsze, zaczęły się łamać. Nic w tem dziwnego: jest to normalny objaw po kąpielach słonecznych i po kąpielach morskich, a nawet rzecznych; nie w tem jednak niema groźnego, jeżeli wziąć się od razu do zastosowania odpowiednich zabiegów.

Jednym z najlepszych zabiegów jest shampooen z jajek. Zabieg ten składa się z dwóch zasadniczych części: z zabiegu wstępnego, polegającego na zmyciu z włosów tłuszczu i brudu, oraz z właściwego zabiegu z zastosowaniem shampooenu z jajek. Do normalnych i suchych włosów należy, używać mydła marsylskiego, do włosów tłustych — dziegciowego.

Po starannem zmyciu głowy odpowiedniemy mydłem przystępujemy do właściwego zabiegu, stosując shampooen z jajek, przyrządzony w ten sposób: bierzemy dwa świeże jajka i oddzielamy białko od żółtka. Białko i żółtko ubijemy następnie oddzielnie. Białko bijemy tak długo, aż sięjeże, żółtko zaś ubijamy aż pojawią się drobne pęcherzyki. Żółtko mieszamy następnie z białkiem, dodajemy do tego letniej wody i wszystko razem delikatnie mieszamy widelcem. Połowe tej mieszanki wylewamy na głowę, wciągając mocno shampooen w skórę przez kilka minut. Potem zmywa się tę pierwszą porcję letnią wodą i stosuje resztę shampooenu.

Shampooen z dwóch jajek stosuje się do krótkich włosów. Dla dłuższych włosów należy brać więcej jajek. Zabieg ten należy stosować z początku przez 3 lub 4 tygodnie, po jednym razie na tydzień. M.

Kradź kwiaty z cmentarza.

Wczoraj osadzono w aresztach policyjnych Kazimierza Dumańskiego za kradzież wazona z kwiatami z cmentarza kościoła św. Marcina.

Zderzenie autodorożek.

U zbiegu ulic Legionów i Sykstuskiej zderzyły się wczoraj dwie taksówki LW. 81128 i LW. 74228. Auto Hermiana Głasa zostało rozbite. Szkoła wynosi około 400 zł.

Dwa włamania kasowe.

Po dłuższej przerwie kasiarze lwowscy dokonali ubiegłej nocy dwu włamań.

W lokalu army „Sena” przy ul. 3 Maja 19 rozpruli włamywacze jedną z znajdujących się tam kas ogniotrwałych. W kasie znaleźli tylko 170 zł. w gotówce.

Drugiego włamania dokonano w gmachu VI. gimnazjum państwowego przy ul. Łyczakowskiej. W kasie prócz papierów nie było pieniędzy. — Złodzieje zostali zapewne spłoszeni, gdyż pozostawili na miejscu zegarek i papierośnicę.

Wczoraj ujęto dwu złodziei: Abrahama Teiblumę zam. przy ul. Krzywej 21 i Ignacego Kleinmowa zam. przy ul. Peltewnej 9, przy których znaleziono narzędzia do włamania.

Szanujesz zdrowie, czas i pieniądze, podróżując, wysyłając listy i towary samolotami. Informacje i bilety: Tel. 45-71 i 29-36 i biura podróży.

Z ZIEMI STANISŁAWOWSKIEJ

Ze sportu.

O MISTRZOSTWO I O WEJŚCIE DO LIGI.

Najbliższa niedziela przyniesie pięć meczów ligowych.

W grupie, walczącej o mistrzostwo Ligi, odbędą się spotkania: w Wielkich Hajdukach: Ruch—Cracovia, we Lwowie: Pogoń—Wisła, w Warszawie: Legia—ŁKS.

W grupie, walczącej o utrzymanie się w Lidze przewidziane są dwa spotkania: w Krakowie: Podgórze—Warta, w Siedlcach 22 Strzelec—Czarni.

O wejście do Ligi odbędą się dwa rewanżowe półfinały, a mianowicie: w Wilnie: WKS Smigły—Naprzód Lipiny, w Warszawie: Polonia (Warszawa)—Polonia (Przemyśl).

POLSKA PIŁKA NOŻNA W CZECHOSŁOWACJI.

W Morawskiej Ostrawie Polonia karwińska pokonała wysoko Odre pułdowska 8:0 (3:0) w meczu o mistrzostwo.

Pozatem: Siła trzyniecka remisowała z Hakoahem orłowskim 2:2, a Lechia suska wygrała z PKS Łazy 2:1.

W półfinale turnieju o puchar Rady Organizacyjnej Polaków z Zagranicy Pozoń frysziacka pokonała PKS Cieszym 5:1 (3:0), kwalifikując się do finału z Polonią karwińską.

Polonia karwińska, jako najsilniejszy zespół polski, weszła do finału bez walki za zgodą wszystkich klubów polskich.

NOWY REKORD PŁYWACKI ŚWIATA.

Japońska pływaczka, Hideho Maehata, powtórnie ustanowiła rekord świata w pływaniu stylem klasycznym na dystansie 200 metr., mając wynik 3:02 sek.

NOWY REKORD ŚWIATOWY W BIEGU 2-GODZINNYM.

Ernest Harper, olimpijski lekkoatleta angielski, ustanowił światowy rekord w biegu 2-godzinnym, mając wynik: 20 mil., 1604 jardy, 2 stopy, 6 cali.

Dotychczasowy rekord był w posiadaniu H. Greena od r. 1913 i wynosił 20 mil., 957 jardy.

Z toru M. T. Z.

Zapisy na dzień 21 września 1933 r. (czwartek):

Gonitwa I. (z przeszkodami) dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 3.600 m, zł. 1.100. Droga chl. Sikorski, Gwido p. Jędrzejewski, Jataka p. Rozwadowski, Melodie chl. Wilhelm, Barkarola p. Zwan, Czarus p. Miklewski.

Gon. II. dla 4 l. i st. og. i kl. arabskich. Dyst. ok. 2.200 m, zł. 1.200. Schach Senan N. N., Kanada chl. Zimiewicz, Safta chl. Tokarczyk, Kartoum j. Janusik.

Gon. III. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 1.600 m, zł. 900. Qui pourras j. Roguski, Irrtum z. Mugaj, Cyrus II chl. Dunko, Jora N. N., Awella z. Mugaj, Atak j. Rusin, Smiga j. Wyżgalski, Darling II z. Olejnik.

Gon. IV. dla 3 l. og. i kl. arabskich. Dyst. ok. 1.600 m, zł. 800. Tuhaż Bej z. Olejnik, Syr Daria chl. Tokarczyk, Kuhajlan Ajouz j. Janusik, Lechistan N. N., Haddiza N. N., Cybella j. Rusin, Pewna II chl. Jankiewicz, Fala N. N.

Gon. V. (z przeszkodami) dla 4 l. i st. koni. Dyst. ok. 3.200 m, zł. 700. Karat II chl. Wilhelm, Tabu II p. Miklewski, Barkarola p. Zwan, Gospodar chl. Kasprzak, Ataman N. N., Fjolek chl. Głowacki, Klubba Polmoodie N. N., Icy Wind p. Halkiewicz, Imp II chl. Sikorski, Danae chl. Sikorski, Cora Beja j. Sulik.

Gon. VI. dla 3 l. og. i kl. arabskich. Dyst. ok. 1.600 m, zł. 800. Reforma N. N., Afas j. Janusik, Lelum j. Szyszko, Buczacz chl. Tokarczyk, Kair z. Olejnik, Zorza Pelkińska j. Rusin, Murza N. N.

Gon. VII. (z plotami) dla 3 l. i st. koni. Dyst. ok. 2.500 m, zł. 900. Dionizos N. N., Fjolek chl. Głowacki, Scok z. Ustkwow, Galloway chl. Sikorski, Gazelle j. Wyżgalski, Klubba Polmoodie N. N., Dolorosa chl. Kasprzak, Inez II chl. Polit.

Gon. VIII. dla 3 l. i st. og. i kl. Dyst. ok. 1.800 m, zł. 1.300. Awella z. Mugaj, Korsarz N. N., Izobar j. Janusik, El. Greco j. Czyż, Roxane j. Szyszko, Sweet Melita j. Rusin, Ramba j. Balcer.

Gon. IX. dla 2 l. og. i kl. Dyst. ok. 900 m, zł. 900. Thais j. Szyszko, Tofii N. N., Karta z. Mugaj, Odalska j. Balcer, Strypa N. N., Alpara z. Dorosz, Simonetta N. N., Dewajtis N. N., Pandur j. Roguski.

Nasze typy:

Gon. I. Gwido, Jataka; Gon. II. Kanada, Kartoum; Gon. III. Irrtum, Qui pourras, Darling II; Gon. IV. Syr Daria, Kuhajlan Ajouz, Lechistan; Gon. V. Karat II, Gospodar, Icy Wind; Gon. VI. Lelum, Kair, Zorza Pelkińska; Gon. VII. Csok, Gazelle, Dolorosa; Gon. VIII. Korsarz, Sweet, Melita; Gon. IX. Karta, Dewajtis, Pandur.

I. Kongres gospodarczy wojew. stanisławowskiego.

Mimo liczne przeszkody w przeciągu bardzo krótkiego czasu Grupa kupiecko-rzemieślnicza Komitetu „Dni Ziemi Stanisławowskiej”, złożona z przedstawicieli wszystkich miejscowych organizacji gospodarczych, zorganizowała wśród powodzi imprez, dwie z najciekawszych, a mianowicie I. Kongres Gospodarczy Województwa stanisławowskiego i Konkurs wystaw sklepowych. Imprezy te udowodniły, że sfery gospodarcze tutejszego województwa bez względu na narodowość i wyznanie, potrafią zgodnie współpracować i o własnych siłach dążyć do polepszenia swego bytu.

Dnia 16 września 1933 r. sala teatru im. St. Momuszki w Stanisławowie zgromadziła ponad 700 przedstawicieli sfer rządowych, kupieckich i rzemieślniczych i całe rzesze osób interesujących się zagadnieniami życia gospodarczego.

W obecności pana Wojewody stanisławowskiego Zygmunta Jagodzińskiego (pod którego protektoratem obradował Kongres) nacz. wydz. bezpieczeństwa p. Sawickiego, delegata wojew. Kmdy P. P., Starosty powiatowego Pajęczkowskiego, radcy wojew. inż. Henisza, instruktora korporacji przemysłowych inż. Witoszyńskiego, inspektora pracy i Prezesa S. O. Zielińskiego, przewodniczący Grupy kupiecko-rzemieślniczej p. Włodz. Dąbrowski, otworzył Kongres, witając zebranych przedstawicieli władz delegatów miejscowych i zamiejscowych, oraz wszystkich uczestników kongresu.

Następnie dłuższe, uroczyste przemówienie wygłosił p. I. Hafter, prezes Stanisl. stow. kupców żyd., podnosząc zasługi obecnego Rządu i apelując do zebranych podkreślić, ażeby nie narzekali, lecz swą twórczą pracę poświęcili dla dobra kraju i społeczeństwa i przystąpili solidarnie do subskrypcji pożyczki wewnętrznej. Przemówienie utrzymane na bardzo wysokim poziomie, przyjęte zostało przez zebranych burzą oklasków.

Z kolei niezwykle serdeczne mowy powitalne wygłosili — prezydent miasta Stanisławowa, poseł Wacław Chowaniec, prezes Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie, senator Dr. Marcin Szarski, prezes Kazimierz Maksymowicz, prezydent Izby rzemieślniczej w Poznaniu, inż. Ewaryst Namysł i prezydent Izby rzemieślniczej w Łucku, Konstanty Reus.

Do Prezydium Kongresu zaproszono oprócz czynnych członków Grupy Kupiecko-Rzemieślniczej a więc: pp. Włodz. Dąbrowskiego, Izaka Haftera, Władysława Lewaka, Seweryna Smigurowicza, Teodora Żarowskiego, Dr. Henryka Epstein, inż. Henryka Windreycha, W. J. Gilewskiego, M. I. Selbald i Ant. Kubiształa, delegatów zamiejscowych a mianowicie pp. inż. Namysła z Poznania, Prezesa Reusa z Łucka, Posła Sanojcę, inż. Wład. Plezię i Alfreda Knotta z Kołomyj, pp. Maksa Beina, Józefa Krasińskiego, Leona Thaler, Salomona Sauerbruna ze Stryja, Jakóba Bibringa z Tłumacza Mikołaja Wolatkowskiego i Juljana Scherera ze Stanisławowa. Na sekretarza generalnego Kongresu powołano p. W. J. Gilewskiego z Delegatury Biura Iwo wskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Stanisławowie.

Po wyborze Prezydium Kongresu, wicedyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej we Lwowie, dr. Filip Wachtel wygłosił nader ciekawy odczyt na temat położenia kupiectwa na terenie ziemi stanisławowskiej podkreślając cechy charakterystyczne struktury handlu na tutejszym terenie.

Drugi referat bardzo starannie opracowany na temat położenia rzemiosła w Województwie stanisławowskim, wygłosił p. mgr. Antoni Kubiształa, sekretarz Izby Rzemieślniczej w Stanisławowie.

W czasie dyskusji, bardzo rzeczowe referaty wygłosił delegaci Kołomyj pp. Marcin Domiszewski na temat: „Rozdrobnienie rzemiosła i walka z połączonym rzemiosłem”, oraz p. inż. Władysław Ptezia „Środki zaradcze zmierzające do przełamania kryzysu gospodarczego”, przedkładając odpowiednie rezolucje do uchwalenia.

Następnie sekretarz generalny Kongresu Gospodarczego p. W. J. Gilewski, odczytał depesze i listy powitalne nadeszłe od Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie, stowarzyszenie kupców polskich w Warszawie, Centrali małopolskich stowarzyszeń gospodarczych we Lwowie, Rady Izby rzemieślniczej w Warszawie, Związku cechów rzemieślniczych we Lwowie, p. Rasnera, prezesa Stowarzyszenia rezydentów „Gwiazda” w Kołomyj i posła Ignacego Jaegera ze Lwowa. — Następnie szereg rezolucyj pod adresem Rządu, które zebrani przez aklamację uchwalili.

Na zakończenie p. Prezes Izak Hafter odczytał treść depesz hołdowniczych skierowanych pod adresem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pierwszego Marszałka Polskiej Józefa Piłsudskiego oraz Pana Ministra Przemysłu i Handlu, i podziękował wszystkim najserdeczniej za współpracę i udział w Kongresie.

Wystawa obrazów i rzeźb.

W ramach „Dni Ziemi Stanisławowskiej” otwarta została wystawa obrazów i rzeźb, skupiająca prace miejscowych artystów. Oprócz znanych na naszym terenie z poprzednich wystaw — wystąpili poraz pierwszy ze swymi pracami art. - plastycy — Rozmus Geza (przybyły niedawno ze Lwowa), Łuczyski W., Kaniewski E., Kallikowa Kl. i Sorochtej Józef.

Przechodząc do oceny wystawionych prac należy zdecydowanie wyróżnić trzech artystów — Łopusznika, Rozmusa i Sulimę — Absolwent Akademii Krakowskiej W. Łopusznik, impresjonista z temperamentu, operujący szeroką skalą tematów — wystawił szereg pejzażów i szkiców impresjonistycznych. Wyróżniają się one żywością oraz bogactwem słońca i kolorów.

Geza Rozmus, którego prace widzimy w Stanisławowie, poraz pierwszy, wykazuje bardzo dojrzały talent. Cechuje go rozmaitość techniki i oryginalne podejście do tematów. Z licznie wystawionych prac na specjalną uwagę zasługuje doskonała kompozycja „Narady zbójników”. P. Rozmus wykazuje ogólnie zupełną samodzielność — jedynie w drzeworytach widoczny wpływ Skoczylasa. Trzecim z czołowej trójki jest p. M. Sulima. Z prac p. Sulimy wyróżnić należy pejzaże — dobre zwłaszcza w motywach fabrycznych i doskonale pojęta martwa natura (kukurydza).

Wielką pracowitość wykazuje znany z poprzednich wystaw E. Doubrawa, który wystawił 14 typów huculskich w akwareli — wykonanych w ciągu ostatnich paru miesięcy. Typy portretowe Doubrawy odznaczają się wysoką klasą techniki, robione świeżo i z rozmachem. Widać olbrzymi postęp; prace z przed roku zupełnie bez życia — obecne odznaczają się pewną dojrzałością.

Doskonale prezentują się grafiki Z. Bierera, który wystawił pracę w akwafortie i mezzotincie. Na uwagę zasługują — „Głowa starca” i „Motywy Przedmieścia”.

Artystą wielkiej miary jest p. W. Przedwojewski. Szkoda tylko, że wystawił prace znane już publiczności stanisławowskiej. Nowością jest jedynie plakieta „Odpoczynek”, doskonale skomponowana.

Z młodszych artystów świetnie się zapowiada Zbigniew Raynoch, słuchacz Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Wystawił on 5 prac, w tym dwie rzeźby, plakiety (autoportret) i 2 szkice akwarelowe — świeżo podane. Raynoch — rzeźbiarz, doskonale czuje bryłę i wykazuje duże wyczucie anatomiczne, co widoczne jest w „Akcje”. — Najwięcej prac wystawił W.

Łuczyski. Portrety pastelowe, martwe natury, akwarele i cały szereg maleńkich pejzażyków. Prace Łuczyskiego naogół wdzięczne — wykazują talent, choć jeszcze niewyroblony. — Bardzo kulturalną malarką okazała się M. Zimmermanówna, w której studiach pejzażowych (szkoła Kamakiego) widoczny znaczny postęp. — Dużo samodzielności wykazuje E. Kaniewski. Wystał on kompozycje fantastyczne i 2 pejzaże, — na których widoczny jest lekki wpływ Pruszkowskiego. — Dwie martwe natury Kl. Kallikowej nie dają przeglądu jej twórczości.

Rzeźbiarz Wł. Adamiak wystawił 3 ceramiczne, dobrze skomponowane i bardzo dokładnie wykonane. Wreszcie J. Sorochtej — przedstawił 2 szkice, które właściwie są notatkami dla artysty samego, a nie pracami na wystawie.

Ogólnie wystawa wzbudziła olbrzymie zainteresowanie, zwłaszcza liczni goście z prowincji, którzy przybyli do Stanisławowa na „Dni Ziemi Stanisławowskiej”, z ciekawością oglądali prace stanisławowskich art. plastyków.

To też naszym plastykom należy się uznanie za zorganizowanie wystawy: spełniła ona bowiem doniosłe zadanie kulturalne — przekonywując rzesze społeczeństwa z całego Województwa, o naprawdę wartościowym dorobku naszych artystów i zbijając zdanie, jakoby w Stanisławowie panowała zupełna martwota kulturalna.

I. D.

Ze zjazdu literatów żydowskich.

W ramach „Dni Ziemi Stanisławowskiej” odbył się zjazd literatów i dziennikarzy żydowskich Województwa stanisławowskiego. Na zjeździe wygłosili referaty — redaktor miesięcznika literackiego „Szegret” p. mgr. M. Tabak o potrzebie skoncentrowania działalności literackiej na obszarze Województwa i znany na ten teren literat polski — żydowski Horacy Safrin o teatrze żydowskim. Obydwa referaty wywołały żywą dyskusję. — Po wyczerpaniu dyskusji uczestnicy zjazdu postanowili zorganizować się w Związek żyd. literatów i dziennikarzy Województwa stanisławowskiego. W tym celu wybrany został tymczasowy Komitet, w skład którego weszli pp. Horacy Safrin, mgr. Maks Tabak, red. Henryk Jonas, M. Stockhamer i Fr. Bertisch. — który ma się zająć zorganizowaniem związku literatów i dziennikarzy.

KRONIKA.

KINOTEATRY:

BELLONA: „Wołga, Wołga”.
OLIMPIA: „Pod Twoją obronę”.
RAJ: „Romans z sekretarką”.
URANIA: „Pożegnanie z bronią”.
SYRENA, TON, WARSZAWA: nieczynne.

— Zwińcie oddziału Kontroli skarbowej. Z dniem 1 b. m. zwińcie został oddział Kontroli skarbowej, mający swą siedzibę w Peczeniżynie, a gminy: Kniazdów, Kluczów Wielki, Kluczów Mały, Młodiatyn, Markówka, Peczeniżyn, Rungury i Słoboda Rungurska przydzielono do Kołomyj.

— „Niebezpieczeństwo przyszłej wojny”. Staraniem LOPP-u odbędzie się w niedzielę 24 b. m. o godz. 12 w sali Zjednoczenia Międzyznan wykład dr. M. Fałki na t. „Nie-

bezpieczeństwo przyszłej wojny i środki ochronne dla ludności cywilnej”. Dochód z odczytu przeznaczono na cele LOPP.

— Walne zgromadzenie Tow. im. Moniuszki. Dnia 29 b. m. odbędzie się dalszy ciąg walnego zgromadzenia członków Tow. im. Moniuszki.

— Wycieczka do Oleska. Dziś t. i. w czwartek 21 b. m. wyjeżdża ze Stanisławowa specjalny pociąg wycieczkowy do Oleska, zorganizowany przez oddział stanisławowski PTT. Cena biletu w obie strony wynosi 11 zł. dla młodzieży szkolnej zł. 9,20.

— Wystawa fotograficzna. Fotoklub przy P. T. T. urządził wystawę fotografii pod hasłem „Pejzaż i życie województwa stanisławowskiego”. Wystawa ta da mieszkańcom Stanisławowa sposobność poznania piękna naszego krajobrazu, wyrażonego w przeszło 100 obrazach. Wystawa otwarta będzie do 26 b. m.

Program radjowy.

Czwartek, 21 września.

Lwów. (381). Godz. 7—7:55: Trans. z Warszawy Audycja poranna, 7:55—11:57: Przerwa 11:57: Transmisja sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicz. w Warszawie, hejnał m. Torunia z okazji jego 700-lecia. 12:05: Trans. z Warszawy. Płyty gramofonowe. 12:25: Codzienny przegląd prasy polskiej. 12:35: Komunikat meteorologiczny. 12:35: Trans. z Warszawy. Dalszy ciąg muzyki z płyt. 12:55: Dziennik południowy. 13—14:55: Trans. z Warszawy. Komunikat Min. Opieki Społecznej dla Państw. Urz. Pośredn. Pracy. 15: Płyta. 15:05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 15:10: „Silva Rerum” i repertuar teatrów lwowskich. 15:15: Muzyka z płyt. 15:25: Trans. z Warszawy. Komunikat gospodarczy. 15:35: Lwowska Giełda Zbożowa i płoty. 15:45: Lwowski Kącik Harcerski. 15:50: Muzyka z płyt. 16: Trans. z Włna: Program dla dzieci: Słuchowisko dla dzieci p. t.: „Tom i jego samochód” — w opracowaniu cioci Hali. 16:30: Płyty.

17: Trans. z Warszawy. „Wyrodna córka sfażyski” dialog wgł. p. Irena Jabłońska. 17:15: Trans. z Warszawy. Koncert solistów. Wykonawcy: Aleksandra Helreichowa (sopr.), Aleksander Hernes (tenor) i prof. Ludwik Urstein (akomp.) 18:15: Trans. z Warszawy. Odczyt o Funduszu Pracy. 18:35: Trans. z Warszawy. Koncert kameralny. Wykonawcy: Lidia Kmitowa (skrzypce), Jan Przybojewski (wiolonczela) i Jerzy Lefeld (fortepian). 19:20: Rozmaitości. 19:35: Odczytanie programu na dzień następnny 19:40: Trans. z Warszawy. „Dobry obiad kluczem do serca” — wygłosi p. Janina Warnecka. 19:55—20: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Koncert kameralny. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota, Eugeniusz Maj (baryton) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). W przerwie: 20:50—21: Trans. z Warszawy. Dziennik wieczorny. 21—21:19: Feljeton p. t.: „Wykreślić czy nie wykreślić — wygł. p. Konstancja Hojnacka. 22: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna. 22:25: Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. 22:35: Trans. z Warszawy. Komunikaty. 22:40—23: Muzyka taneczna z płyt gramofonowych.

Piątek, 22 września.

Lwów. (381). Godz. 7—7:55: Trans. z Warszawy Audycja poranna, 7:55—11:57: Przerwa. 11:57: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronomicz. w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12:05: Muzyka z płyt. 12:25: Codzienny przegląd prasy polskiej. 12:33: Komunikat meteorologiczny. 12:55: Dalszy ciąg muzyki z płyt. 12:55: Dziennik południowy 13—14:55: Przerwa. 14:55: Muzyka z płyt. 15:05: Odczytanie programu na dzień bieżący. 15:10: „Silva Rerum” i repertuar teatrów lwowskich. 15:15: Muzyka z płyt. 15:25: Trans. z Warszawy. Komunikat gospodarczy. 15:35: Lwowska Giełda Zbożowa i płoty. 15:45: Lwowska Chwilka Morska i Kolonialna. 15:50: Komunikat VI. Okręgu Związku Strzeleckiego. 16: Trans. z Ciechocinka. Koncert popularny w wyk. orkiestry symfonicznej Opery Poznańskiej pod dyr. Bolesława Tyllji. 17: „Nad Rio de la Plata”, wrażenia z podróży po Argentynie — wygłosi inż. Janisław Kamieński. 17:15: Muzyka lekka z płyt. 18:15: Trans. z Warszawy. Odczyt z cyklu „Polska współczesna”. 18:35: Trans. z Warszawy. Pieśni w wyk.

Olgi Łady (sopr.), Mariana Altenberga (wiołonczela) i prof. Ludwika Ursteina (akomp.) 19:10: Trans. z Warszawy. Przemówienie o pożyczce narodowej. 19:20: Rozmaitości. 19:35: Odczytanie programu na dzień następnny. 19:40: Trans. z Warszawy. „Na widnokręgu”. 19:55 — 20: Przerwa. 20: Trans. z Warszawy. Koncert symfoniczny ze studia. Wykonawcy: orkiestra symfoniczna P. R. pod dyr. Kazimierza Wilkomirskiego i Ruta Krongold (skrzypce). W przerwie: 20:50 — 21: Trans. z Warszawy. Dziennik wieczorny. 21 — 21:10: Kącik Pol. Tow. Krajoznawczego (Lwów). 22: Trans. z Warszawy. Muzyka taneczna. 22:25: Trans. z Warszawy. Wiadomości sportowe. 22:35: Trans. z Warszawy. Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej i komunikat policyjny. 22:40 — 23: Muzyka lekka z płyt.

DAJ GROSZ NA POLSKI CZERWONY KRZYŻ

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

E. 1294/31. Km. 1088/33. Edykt licytacyjny. III. Dnia 20 października 1933, o godzinie 11 przedpołudniem odbędzie się w podpisany Sądzie, biuro Nr. 19, na wniosek wierzyciela popierającego Państwowego Banku Rolnego Oddział we Lwowie, przymusowa licytacja znajdujących się w posiadaniu Salamca Fischera I) 4/16 części pgr lkat. 1022, 1023 i 1028 gminy Klubowce obsz. 70 ar. 74 m. kw. II) 4/16 części pb. lkat. 180 i pgr. lkat. 1007, 1008, 1009, 1010, 1011, 1012, 1013, 1014, teje gminy obszaru 2 h. 45 ar. 76 m. kw. III) 4/8 części pb. lkat. 176/1, 176/2, 179 i pgr. lkat. 1015, 1018, 1021, 1025, 1027, 1029, 1030, 1031, 1032, 1035 i 2059 teje gminy obszaru 5 h. 85 ar. 45 m. kw. IV) połowy pb. lkat. 104 i 107 gminy Tyśmienica wraz z przynależnościami. Wartość szacunkowa nieruchomości wynosi I) 305 zł. 95 gr. II) 1.062 zł. 91 gr. III) 5.064 zł. 15 gr. IV) 20.519 zł. Najniższa oferta wynosi ad I) 204 zł., ad II) 709 zł., ad III) 3.376 zł. 10 gr. ad IV) 13.079 zł., poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Protokół oceny, warunki licytacyjne i inne odnoszące się do powyższej nieruchomości dokumenta mogą być przejrzone w podpisany Sądzie egzekucyjnym. Osoby na rzecz których w toku licytacyjnego postępowania uzasadnione zostaną prawa na powyższej nieruchomości, o dalszym postępowaniu będą zawiadamiane jedynie o tyle, o ile miejsce ich zamieszkania położone jest w obrębie Sądu egzekucyjnego, względnie o ile podadzą temu Sądowi pełnomocnika dla doręczeń w siedzibie tut. Sądu zamieszkałego, natomiast inne osoby będą zawiadamiane jedynie przez ogłoszenia na tablicy sądowej. Prawa, które czynią sprzedaż niedopuszczalną mają być zgłoszone najpóźniej w dniu terminu licytacyjnego przed rozpoczęciem licytacji, ileż w razie niezgłoszenia wobec nowonabywcy nie zostaną uwzględnione. Komornik Sądu Grodzkiego. Tyśmienica, dnia 18 sierpnia 1933. 3828/K

Km. 810/33. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Chodorowie obwieszcza, że dnia 2. listopada 1933, o godzinie 9:30 w Sądzie Grodzkim w Chodorowie w sali posiedzeń Nr. 1, na wniosek wierzyciela „Unitas”, Spółki węglowej we Lwowie i tow. odbędzie się licytacyjna sprzedaż należących do dłużników Stanisława vel Aftanasego i Katarzyny Łubyków mieszkańców Chodorowa nieruchomości, a to: 1) parceli budowlanej i ogrodowej położonej w gminie Chodorów w granicach: od wschodu gościniec, od zachodu teren P. K. P., od południa parcela Rozalii Kocowskiej, od północy parcela Piotra i Ireny Bakowskich, z domem mieszkalnym murowanym, piwnicą murowaną, stajnią, stodołą, szopa, drewnianą, komórką, kioskiem i studnią; 2) parceli gruntowej — roli — w niwie „Za doriżką” lub „ówierci od Żyrawy”, położonej w gminie Chodorów obszaru około 1/2 morga, w granicach: od wschodu droga polna, od zachodu grunta gminy Żyrawy, od południa parcela Maksyma Kahlca, od północy droga polna. Wartość szacunkowa powyższych nieruchomości wraz z przynależnościami wynosi kwotę 17.315 zł., zaś najniższa oferta wynosi kwotę 8.658 złotych, poniżej której sprzedaż nie nastąpi. Do realności pod 1) opisanej należą następujące przynależności: studnia, plug, cztery brony, jedna krowa oszacowane na łączną kwotę 620 złotych. Franciszek Łysunio Komornik Sądu Grodzkiego. 3822/K

Km. 1399/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Tłustem, zamieszkały w Tłustem, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 2 listopada 1933 r., o godz. 13 w Młowcach odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: 19 sztuk trzody chlewnej oszacowanych na łączną sumę zł 910, które można oglą-

dać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego
Tłuste, dnia 16 września 1933. 3823/K

Km. 424/33/2. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana: Nieobecny i nieznan z miejsca pobytu Jarosław Swaryczewski, do rąk kuratora Michała Krajewskiego w Słobódce. Na wniosek Kooperatywy „Lubow”, stow. z ogr. por. w Słobódce strony egzekwującej odbędzie się dnia 27. listopada 1933, o godz. 11 przedpołudniem, w biurze Nr. 9, tut. Sądu na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności. Księga gruntowa: gmina kat. Słobódka (zniszczona). Oznaczenie realności: a) Pgrt. 64, 65 w niwie na „Czerwatynach”, obszaru około 1/2 morga b) Pgrt. 291 w niwie „za Drurynom”, obszaru 1 morg. c) Pgrt. 795, 797 w niwie „Rosohacz” (wertepy) obszaru 2 morg. Wartość szacunkowa: ad a) 405 zł.; ad b) 900 zł.; ad c) 1440 zł. Razem 2.745 zł. — Najniższa oferta: ad a) 270 zł.; ad b) 600 zł.; ad c) 960 zł. Razem: 1.830 zł., z czego 5/8 części zobowiązanego własnych wartości szacunkowa 1.715 zł., najniższa oferta 1.143 zł. 70 gr. — Księga gruntowa: Popowce (zniszczona). Oznaczenie realności: Pgrt. 836/2 w niwie „pod Czahrem” obszaru 64 ar. 86 m. kw. cała. Wartość szacunkowa z przynależ.: 630 zł. Najniższa oferta: 420 zł. z czego 5/16 części zobowiązanego własnych wartości szacunkowej 196 zł. 87 gr., najniższej oferty 131 zł. 24 gr. Do realności powyższych nie należą żadne przynależności. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego
Tłuste, dnia 15 września 1933. 3824/K

Km. 1670/33/4. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego w Tłustem, zamieszkały w Tłustem w gmachu Sądu Grodzkiego, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 31 października 1933 r., o godz. 15 w Torskiem, odbędzie się publiczna licytacja nieruchomości, a mianowicie: 10 sztuk trzody chlewnej i 10 sztuk krów, oszacowanych na łączną sumę zł. 4.000, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym. Komornik Sądu Grodzkiego. Tłuste, dnia 16 września 1933. 3825/K

Km. 1190/33. Edykt licytacyjny. W sprawie egzekucyjnej Ukraińskiego Narodnego Domu „Woskreszenia” w Kopyczycach i tow. przeciw Romanowi Kozakowi i Helenie Kozakowej w Husiatynie, pcto 600 zł zpn, odbędzie się dnia 18 października 1933 r., o godzinie 10:30 przedpołudniem, w biurze Nr. 6 Sądu Grodzkiego w Husiatynie, licytacyjna sprzedaż całej realności zobowiązanych po połowie własnej — parc. bud. i parc. grunt. w gminie kat. Husiatyn położonej — z przynależnościami, domem, stodołą, stajnią, 2 kurnikami, kilkanaście t. j. 11 drzew owocowych, 35 wiśni, czereśni, 36 innych drzew, 233 m parkanu. Najniższa oferta 5.343 zł. 32 gr. Przystępujący do przetargu powinni złożyć wadium w kwocie 801 zł. 30 gr. Kazimierz Kozaczek, Komornik Sądu Grodzkiego w Husiatynie, dnia 22 sierpnia 1933. 3826/K

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II w Drohobyczu na zasadzie art. 602 Kpc. obwieszcza, że dnia 4 października 1933 o godzinie 11 odbędzie się w Boryslawiu przy ul. Na Potoku publiczna licytacja nieruchomości, składających się z motoru gazowego 6HP, radia 4-lampowego i kasy ogniotrwałej, wartości kilka tysięcy złotych. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży. 3827/K

Km. 2832/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Strona zobowiązana Hryń Mycyk i tow. w Synowódzku wyżnem: Na wniosek strony egzekwującej Henryka Kronsteina w Lubiećkach przez adw. Dra E. Tindla w Sko-

lembędzie się dnia 24 października 1933 o godzinie 10 przedpołudniem, w biurze Komornika Nr. 3, tut. Sądu, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Synowódzko wyżne, cały Whl. 352 i cały 1238 1/3 część Whl. 1329 cały Whl. 1419 1/2 Whl. 2721 i 1/4 część Whl. 2723. Wartość szacunkowa wszystkich realności wynosi 11.525 zł. 46 gr. Najniższa oferta wraz przynależnościami tych realności wynosi 7683 zł. 58 gr. Do realności Whl. 532 należą następujące przynależności: 1 budynek mieszkalny stodoła, stajnia, szopa, komora, studnia i plot. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Skole, dnia 18 września 1933. 3821/K

X. Km. 609/33. Obwieszczenie. Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego we Lwowie Rewiru X ogłasza, że w dniu 26 września 1933 o godz. 10 rano odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu we Lwowie, przy ul. Legionów 13, składających się z nieruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacyjnym w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego
Rewiru X.
Lwów, dnia 8 września 1933. 3832/K

UPADŁOŚCI.

Sa 18/32/49. Postępowanie ugodowe dłużników Jakóba i Ewy Klągów w Radłowie jest zakończone. 3818

Sąd Okręgowy Wydział I
Kraków, 24 lutego 1933.

Sa 12/32. Zastanowienie postępowania ugodowego. Zastanawia się postępowanie ugodowe otwarte do majątku dłużniczki Cyli Stern, kupcowej w Tarnowie. Sąd Okręgowy, Wydział I. Tarnów, dnia 16 kwietnia 1932. 3819

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 26/31. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Kołacz, urodzony 6 kwietnia 1895 r., w Podlesiu, pow. mielecki, syn Józefa i Marii z Zaskalskich, jako żołnierza b. austr. p. 17 pp. oraz uczestnika wojny światowej, na froncie rosyjskim w r. 1915 bez wieści zaginął. Wzywa się każdego o udzielenie tut. Sądowi lub jego kuratorowi i obrońcy wezła małżeńskiego Drowi Tadeuszowi Lubienieckiemu adwokatowi w Tarnowie, wiadomości o zaginionym, zaś poszukiwanego Jana Kołacza wzywa się, aby tut. Sąd uwiadomił o swem życiu od dnia ogłoszenia tego edyktu do 6-ciu miesięcy. Sąd Okręgowy Wydział I. Tarnów, dnia 6 lutego 1933. 3820

T. 626/27. Parascwja Kit, urodzona 1873 w Monastyrku, zabrana w głąb Rosji, zaginęła. Celem udowodnienia śmierci wzywa się, aby do 3 miesięcy od dnia ogłoszenia udzielono wiadomości o niej Sądowi. Sąd Okręgowy. Lwów 26 kwietnia 1933. 3775

T. 96/33. Kazimierz Kołodziej, urodzony 1897 we Lwowie, zaginął jako żołnierz austr. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do pół roku od dnia ogłoszenia, udzielono wiadomości o nim Sądowi. Sąd Okręgowy. Lwów 1 sierpnia 1933. 3776

ROZMAITE.

Edykt. Wobec ukończenia dochodzeń miejscowych celem założenia księgi grunтовой gminy katastralnej Bukowina—Podszkle, nastąpi w dniach 25, 26 i 27 września 1933 r. w lokalu urzędowym Komisji dla zakładania ksiąg gruntowych w gminie Bukowina—Podszkle wyłożenie po myśli § 28 ust. z dnia 20 marca 1874. Nr. 29 dz. u. kr. do powszechnego przejrzania sprostowanych arkuszy posiadania, kopji mapy katastralnej, protokołu parcelowego

oraz protokołów dochodzeń, jak również prowadzone będą dalsze dochodzenia w razie zgłoszenia zarzutów przeciw prawdziwości arkuszy posiadania.

Komisarz dla zakładania ksiąg gruntowych: Dr. Antoni Kuśnierz wr. 3829

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

KOLEJ LOKALNA DROHOBYCZ-TRUSKAWIEC S. A.

Bilans z dnia 31 grudnia 1932.

Stan czynny:	zł.
Wartość kolei	1.723.403 [—]
Gotówka	31.118 ⁷²
Efekta	31.527 ⁶⁰
Dłużnicy	56.590 ²⁸
Gwarancja Państwa, stan z 31. marca 1932	— 20.753 ²⁶ zł.
Strata za r. 1932	— 35.475 ²³ zł.
	<u>zł. 1.898.868⁰⁹</u>

Stan bierny:	zł.
Kapitał akcyjny	1.402.500 [—]
Pożyczka pierwszeństwa	274.600 ⁰³
Fundusze rezerwowe i amortyz.	113.145 ⁵⁷
Wierzytiele	87.869 ²³
Zaliczki gwarancyjne	20.753 ²⁶
	<u>zł. 1.898.868⁰⁹</u>

Rachunek zysków i strat za czas od 1 kwietnia do 31 grudnia 1932.

Wzrost:	zł.
Wydatki eksploatacyjne	164.071 ²³
Raty umorzenia i oprocentowania pożyczki pierwszeństwa	13.637 ⁵³
Koszty Administracji Spółki	14.500 ⁹⁰
	<u>zł. 192.209⁶⁶</u>
Maj:	zł.
Dochody eksploatacyjne	156.244 ⁹⁶
Procenta z lokacji	489 ⁴⁷
Straty za rok 1932.	35.475 ²³
3815	<u>zł. 192.209⁶⁶</u>

KOLEJ LOKALNA TARNÓW-SZCZUCIN S. A.

Bilans z dnia 31 grudnia 1932.

Stan czynny:	zł.
Wartość kolei	4.537.347 ⁵³
Gotówka	24.486 ³¹
Papiery wartościowe	401 ⁷⁰
Dłużnicy	114.819 ²⁷
Rachunek gwarancji: stan z 31 grudnia 1932	— 706.375 ²⁰ zł.
Strata za r. 1932	319.033 ⁹¹ zł.
	<u>zł. 5.702.463⁹²</u>

Stan bierny:	zł.
Kapitał akcyjny	2.520.000 [—]
Pożyczka	586.965 ¹⁰
Fundusze rezerwowe i amortyzacyjne	1.464.965 ⁸⁸
Wierzytiele	372.723 ⁴⁶
Zaliczki gwarancyjne	757.809 ⁴⁸
	<u>zł. 5.702.463⁹²</u>

Rachunek zysków i strat za czas od 1 kwietnia do 31 grudnia 1932.

Wzrost:	zł.
Wydatki eksploatacyjne	578.929 ⁵⁶
Koszty Administracji Spółki	15.925 ³¹
Raty umorzenia i oprocentowania pożyczki pierwszeństwa	32.898 ⁷⁶
	<u>zł. 627.753⁶³</u>
Maj:	zł.
Dochody eksploatacyjne	308.537 ⁰⁸
Procenta z lokacji	182 ⁶⁴
Strata za rok 1932	319.033 ⁹¹
3816	<u>zł. 627.753⁶³</u>

Ogłasza się rozwiązanie Spółki z odpow. „Elevator Zbożowy” z wezwaniem wierzycieli Spółki, by ewentualne wierzytelności zgłosili likwidatorom w lokalu Spółki. Lwów. 3-go Maja 5.

Likwidatorowie.